„NOWY ŚWIAT" — SKONSOLIDOWANY DNIA 4-GO PAŹDZIERNIKA 1925 Z „TELEGRAMEM CODZIENNYM" JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM CZYNNIKIEM W ŻYCIU POLSKIEM NA WSCHODZIE

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

„NOWY ŚWIAT" — CONSOLIDATED OCTOBER 4-TH, 1925 WITH THE „TELEGRAM CODZIENNY" — IS AN OUTSTANDING POLISH INFLUENCE IN THE TERRITORY IT DOMINATES

No. 76. ROK XXX. DAILY AND SUNDAY NOWY ŚWIAT PIĄTEK, 18 MARCA, (FRIDAY, MARCH 18), 1927 Entered as Second Class Matter, March 31st, 1934, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY.

SENAT ZATWIERDZIŁ BUDŻET RZĄDOWY

BEZ ZMIAN, W FORMIE PRZYJĘTEJ PRZEZ SEJM W OSTATNIEM CZYTANIU

WARSZAWA, 16 marca. — Po dyskusji Senat polski zatwierdził budżet państwowy na rok 1927—1928.

POS. CIECHANOWSKI PRZEMAWIAŁ NA BANKIECIE KOBIET AMERYKAŃSKICH

Sanacja ekonomiczna Polski dała mu wdzięczny temat do zainteresowania słuchaczy

POSEŁ PODNIÓSŁ W SWEJ MOWIE DOBROCZYNNE SKUTKI MISJI PROF. KEMMERERA

Na obiedzie, którym American Women's Association podejmowało dyplomatów washingtońskich w hotelu Waldorf, licznie zgromadzili się przedstawiciele jedenastu państw. Otworzył zebranie ambasador brytyjski, Sir Esme Howard. Po nim zabrał głos zkolei poseł Rzeczypospolitej, p. Jan Ciechanowski. Następnie mówił p. Nobile Giacomo de Martino o miłości narodu włoskiego dla Mussoliniego i o pokojowych intencjach Włoch w szukaniu dróg do ekspansji.

Wogóle wszystkie przemówienia nacechowane były optymizmem. Nie różniło się pod tym względem od innych i przemówienie posła Ciechanowskiego, który zaznaczył na wstępie, że rady angielskiego rzeczoznawcy Hiltona Young'a i amerykańskiego profesora Edwina W. Kemmerera „postawiły Polskę na nogi pod względem gospodarczym". Dalej przedstawił poseł Ciechanowski słuchaczom w ogólnym zarysie naprawę finansów państwowych w Polsce i drogi, jakiemi szła i idzie w dalszym ciągu nasza rekonstrukcja ekonomiczna. Zadaniem Polski była, jak twierdził, nietylko odbudowa tego, co zniszczyła wojna, ale i budowanie z gruntu nowych rzeczy, co wymagało zdwojonych wysiłków i niesłabnącej energji. Okres inflacji już minął w r. 1923. Misja prof. Kemmerera nieocenioną była w skutkach dla sanacji stosunków finansowych w Polsce i faktycznie była decydującym czynnikiem w wyborze metod sanacji finansów polskich.

KANTOŃCZYCY OSTRZELIWALI AMERYKAŃSKI KONTR.-TORPEDOWIEC

Poseł MacMurray zarządził śledztwo w tej sprawie

PEKIN, 17 marca. — Kontr-torpedowiec amerykański „Preble" został ostrzeliwany przez wojska południowe z brzegów Yang-tse-Kiangu podczas eskortowania barki Standard Oil, którą przedtem kantończycy usiłowali opanować.

Dwa pociski ugodziły w mostek kapitana na „Preble". Amerykańscy marynarze odpowiedzieli na zaczepkę ogniem karabinów maszynowych. Nikt z załogi „Preble" nie został zraniony. Poseł Stanów Zj. p. MacMurray polecił konsulowi w Hankow przeprowadzić dokładne śledztwo w tej sprawie, a gdyby okazało się, że nie przypadek, ale wrogie zamiary były przyczyną tego incydentu, złożyć rządowi kantońskiemu protest formalny.

Bez obawy skandalu

Zakaz publikowania szczegółów spraw małżeńskich przysporzył roboty sądom angielskim

LONDYN, 17 marca. — Liczba spraw rozwodowych wzrosła znacznie od czasu wejścia w życie nowych przepisów, wzbraniających podawania do druku sprawozdań sądowych. Ciche rozwody mają więcej zwolenników, niż dawne — głośne. Liczba spraw rozwodowych wzrosła od tego czasu o 30 procent. — „Teraz nie mamy już żadnej wątpliwości—pisze The Law Times — że publiczność częściej uciekać się będzie do sądów rozwodowych, odkąd zapewniono jej większą dyskrecję pod tym względem".

UROCZYSTA AKADEMJA

NA CZEŚĆ MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

z okazji Jego Imienin

odbędzie się staraniem

KOMITETU IM. J. PIŁSUDSKIEGO Nr. 1-SZY

w Niedzielę, dnia 20-go Marca

w Domu Narodowym, 19 St. Marks Place

Początek o 3-ej popołudniu. Wstęp 50 centów.

Weźmie udział p. ADAM DIDUR, artysta-śpiewak z opery Metropolitan w New Yorku. — Wystąpią chóry: „ECHO" i „DZWON ZYGMUNTA" z Brooklyna.

Przemawiać będzie ob. WŁAD. RÓŻAKOLSKI, niedawno przybyły z Polski. — Oprócz tego wezmą udział doborowe siły artystyczne.

Cały dochód z Akademji, przeznaczony jest na Szkołę Rady Oświatowej w New Yorku.

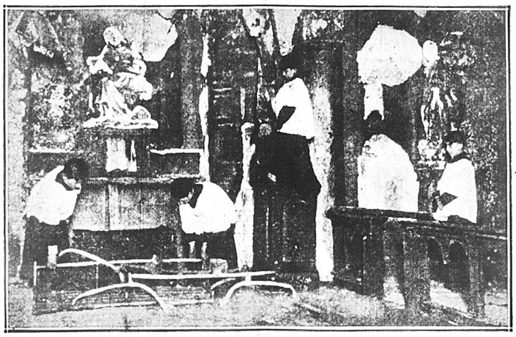

Strażacy przybyli na miejsce pożaru kościoła św. Rozalji w Brooklynie, zastali rzesze kobiet i dzieci, wznoszących gorące modły do Boga o ocalenie płonącego budynku.

STRAJK W ŁODZI TRWA

Fabrykanci odpowiedzieli odmową na propozycje rządowe w sprawie arbitracji

STRAJ MA CHARAKTER CZYSTO EKONOMICZNY — A PRZEBIEG SPOKOJNY

WARSZAWA, 17 marca.—Wysiłki czynników rządowych, mające na celu załatwienie konfliktu w przemyśle łódzkim w drodze arbitracji, narazie nie osiągnęły skutku wobec nieprzejednanej postawy kapitalistów łódzkich. Zgodnie z doniesieniami Polskiej Agencji Telegraficznej, robotnicy mają zamiar rozszerzyć akcję strajkową, by wymóc w ten sposób ustępstwa na przemysłowcach. Dotąd porządek publiczny ani razu nie został zakłócony i interwencja ze strony władz bezpieczeństwa okazała się zbyteczną. Rząd zamierza w ciągu trzech dni najbliższych wystąpić z nową propozycją rozejmu.

(Z wcześniejszych wiadomości, otrzymanych z Łodzi, wynika, że konferencja międzyzwiązkowa w sprawie podjęcia jednolitej akcji strajkowej, postanowiła bezwzględnie proklamować strajk „na całej linji", jeżeli przemysłowcy nie uwzględnią żądań wysuniętych przez związki. Wobec tej uchwały porzuciliby pracę we wszystkich fabrykach nie tylko robotnicy fizyczni, ale i pracownicy biurowi. W tymże czasie robotnicy przemysłu pończoszniczego postanowili wysunąć żądanie podwyżki płac o 25 procent i przesłać odpowiednie pismo w sprawie powyższej przemysłowcom. Zanosiło się wówczas również na wysunięcie żądań podwyżkowych przez robotników przemysłu metalowego i pracowników instytucyj użyteczności publicznej w Łodzi. Te ostatnie przesłały magistratowi odpowiedni memorjał w sprawie uregulowania robotnikom miejskim odpowiednich płac i uwzględnienia niektórych postulatów natury ekonomicznej. — Przyp. Red.).

Dziennikarz niemiecki doi włoską kozę

ZA FOTOGRAFJE, PRZEDSTAWIAJĄCE BYT ROBOTNIKÓW SYCYLIJSKICH W CZARNYCH KOLORACH

BERLIN, 17 marca. — W Rzymie skazany został na 30 dni aresztu dziennikarz niemiecki, Karl Delius, na zasadzie nowych przepisów prasowych, na mocy których nawet cudzoziemscy dziennikarze nie są wolni od odpowiedzialności za szkodliwe dla państwa i narodu włoskiego publikacje, choćby umieszczane w zagranicznej prasie. Delius oskarżony został o „podanie do druku" fotografij, ilustrujących nędzny los robotników włoskich w kopalniach siarki na Sycylji. Fotografję taką wysłał on wprawdzie do Ilustrierte Zeitung, ale tygodnik ów dotąd jej na szpaltach swych nie umieścił. Trzy inne umieszczone w tem piśmie fotografje, przedstawiają „Napoleona" (tak się nazywa pies policyjny w Rzymie), Mussoliniego i faszystowskie plakaty, demonstrowane Japończykom. Treść tych ilustracyj nie mogła być kamieniem obrazy. Sam Delius nie może zrozumieć, za co go trzymają w areszcie. Rząd niemiecki wystąpił już w jego obronie.

DOM POD CZERWONĄ FLAGĄ

COATESVILLE, Pa., 17 marca. Czerwona flaga, zwieszająca się z okna na strychu zwróciła uwagę przejezdnych na domek farmerski Kernow pod Whiteford, stojący w pobliżu drogi. W łazience domu znaleziono zwłoki małżonków Kerna. — Bliższe oględziny stwierdziły, że Kerna zadusił swą żonę, ścisnąwszy jej oburącz gardło, poczem sam pozbawił się życia wystrzałem w skroń z rewolweru. Znaleziono przy nim rewolwer z jednym wystrzelonym ładunkiem.

Rada Emigracyjna popiera osadnictwo polskie we Francji

Jednocześnie wypowiada się przeciw emigracji do Peru

WARSZAWA. — Państwowa Rada Emigracyjna po zapoznaniu się z dotychczasową działalnością Towarzystwa Kolonjalnego, wyraziła zdanie, że zamierzona akcja w sprawie kolonizacji rolnej we Francji jest celowa i zasługuje na poparcie, o ile uzyskane będą lepsze warunki pracy, które pozwolą na zaoszczędzenie sum, potrzebnych dla spłacenia zaciągniętych przez emigrantów zobowiązań oraz na nabycie ziemi; w akcji kolonizacyjnej winna być zapewniona należyta kontrola ze strony Państwa, a emigranci winni mieć fachowe wyszkolenie i musi być nad nimi roztoczona odpowiednia opieka społeczno-kulturalna.

Wreszcie Rada Emigracyjna, podtrzymując swą opinję z dnia 8-go października, ub. r., wypowiedziała się stanowczo przeciw emigracji do Peru. Jednocześnie Rada uznała za wskazane wstrzymanie wszelkiej emigracji do Peru do czasu zbadania terenów kolonizacji przez fachową komisję, wysłaną przez Rząd dla zbadania warunków klimatycznych i zdrowotnych tych terenów.

Sowieccy „wywiadowcy" w Genewie

Trzy biura „handlowe" eksportowały do Moskwy najświeższe nowiny polityczne

GENEWA, 17 marca. — Oficjalny organ Feuille d'Avis podaje, że policja odkryła w Genewie wielkie biuro handlowe, założone w celu szpiegowania Ligi Narodów. Podobne biura istniały jednocześnie w Zurichu i Bazylei. Na czele ich stali „obserwatorzy", opłacani przez rząd sowiecki, niejaki Bue i Euphony, obaj mający liczne stosunki w kołach dyplomatycznych, ale mogący występować tylko w charakterze prywatnych obserwatorów od czasu, gdy stosunki dyplomatyczne pomiędzy Rosją a Szwajcarją zostały zerwane. Wywiadowcy sowieccy będą deportowani, zachodzi wszakże obawa, że zostanie po nich w Szwajcarji prawdopodobnie dość szeroka sieć organizacji szpiegowskiej.

Powstańcy w Nicaragua wygrali bitwę

WOJSKA RZĄDOWE COFNĘŁY SIĘ NA NOWE POZYCJE

MANAGUA, 17 marca.—Lotnicy armji Diaza wrócili do Managua z frontu, gdzie w dalszym ciągu toczy się bitwa pomiędzy wojskami rządowemi pod komendą generała Noguerra a powstańcami z obozu liberałów. Pod Muy Muy wojska rządowe poniosły dotkliwą porażkę i musiały cofnąć się ku Minaverde po wyczerpaniu się zapasów amunicji. Do szpitala w Matagalpa przybywają z frontu ranni w dość znacznej liczbie. Liberałom udało się podobno opanować składy z bronią i amunicją. Do porażki pod Muy-Muy miało się przyczynić przejście na stronę liberałów 200 zbuntowanych żołnierzy z oddziałów rządowych, co w znacznym stopniu zdemoralizowało resztę. Przewaga sił jest dotąd wszakże na stronie konserwatystów, którzy mają około 8,000 żołnierza na froncie, podczas gdy siły liberałów nie dochodzą do 6,000.

Faszyści szykanują Dr. Stresemanna

Kwestjonują jego prawo do nagrody pokojowej Nobla

BERLIN, 17 marca. — Faszystowscy członkowie Reichstagu wystąpili dziś z formalnym wnioskiem, by minister spraw zagranicznych, dr. Stresemann albo zrzekł się stanowczo przyznanej mu nagrody Nobla za zasługi położone na polu krzewienia pokoju, na tej zasadzie, iż urzędnikom państwowym nie wolno przyjmować darów pieniężnych — albo, przyjąwszy premjum, przeznaczył je na ratowanie od nędzy inwalidów wojny światowej. Wśród podpisów pod rezolucją na pierwszem miejscu figuruje autograf generała Ericha von Ludendorffa.

Rzeczywistość na Litwie

KOWNO (Pocztą). — Prześladowania szkolnictwa polskiego rozpoczęte przez systematyczne rugi nauczycieli polskich ze szkół zwłaszcza powszechnych i zastępowanie ich przez Litwinów, prowadzone jest w dalszym ciągu. Ostatnio znów aresztowano nauczycielkę szkoły w Kiejdanach, Januszkiewiczównę. Aresztowanie przeprowadzono w czasie wykładu, co nadało zajściu charakter demonstracyjny.

OLBRZYMIE WPŁYWY PODATKOWE

WASHINGTON, 17 marca. — Sekretarz Mellon i jego podwładni w departamencie skarbu twierdzą że wpływy z podatku dochodowego za trzeci kwartał roku fiskalnego dojdą przed końcem tego miesiąca do 600 miljonów dolarów. Do dnia dzisiejszego wpływy te przekroczyły 500 miljonów.

Pytania na [illegible] 2-ej.

Birkenhead znowu wymyśla sowietom

OBECNOŚĆ W AUDYTORJUM SYMPATYKÓW MOSKWY WYTRĄCIŁA GO Z RÓWNOWAGI

LONDYN, 17 marca. — Lord Birkenhead, sekretarz stanu dla Indyj, już i dawniej oskarżany przez Sowiety o nieprzebieranie w wyrazach przy wygłaszaniu mów przeciw rządowi moskiewskiemu, znowu nie szczędził bolszewikom wymyślania w nowym na nich ataku słownym. Swadę jego w tym kierunku zwiększyło niewątpliwie to, że w sali byli obecni ludzie, posądzani przezeń o sympatje dla sowieckiego rządu. „Nie próbuję nawet — mówił Birkenhead — przekonywać tych, co są w duchowej niewoli barbarzyńskiej potęgi moskiewskiej. Podkreślam tylko fakt, że są to moralni i polityczni degeneraci. Wiemy, że rząd sowiecki chciałby rozkazywać Anglikom i przekupstwem nakłaniać ich do zdrady. Nie mam dość słów potępienia dla tej roboty komunistów. Są to nietylko morderscy i zbóje. Te słowa nie obejmują jeszcze wszystkiego, czego dopuścili się oni w stosunku do niewinnych dziewczyn z domu panującego, faktu, że ukradli oni wszystko, co mieli obywatele angielscy w Rosji i o mały włos nie doprowadzili do przegrania wojny. Mówią oni o sobie, że zapewnili władzę proletarjatowi. Jedynem prawem, jakie ma robotnik rosyjski, jest to, że może być rozstrzelany bez sądu i prawo to często tam jest wykonywane.

Eksplozja w fabryce samochodów

SZEŚCIU ROBOTNIKÓW POPARZONYCH PRZY PRACY

Czterej odnieśli lżejsze obrażenia

BUFFALO, N. Y., 17 marca.—Wybuch miału węglowego w fabryce Automatic Transportation Company niebezpiecznie poparzył sześciu robotników. Wszyscy oni prawdopodobnie umrą. Są to Karol Lewandowski, George Reynolds, Ludwik Malin, Bruno Slomi, Jan Szmidt i Artur Veillette. Czterej inni ulegli lżejszym poparzeniom.

„Lekarzu, ulecz siebie..."

BUDAPESZT, 17 marca. (Pr. Zj.) — Panna Lily Smith naraziła się na utratę dobrej posady, zażywszy trucizny, która zresztą nie wyprawiła ją na tamten świat, ale tylko do szpitala na dłuższą kurację. Panna Smith była sekretarką Towarzystwa zapobiegania samobójstwom, założonego tej zimy, gdy fala samobójstw przybrała na Węgrzech, a zwłaszcza w stolicy, zastraszające rozmiary.

„KLAN STEVENSÓW" UPOMNIAŁ SIĘ O SWE KRZYWDY

Zaskarżył Daily Mirror o 1,500.000 odszkodowania za oszczerstwo.

Pastorowa Frances Hall, jej brat Willie Stevens i jej kuzyn Hendy de la Bruyere Carpender, znani dobrze z sensacyjnego procesu o morderstwo pastora Hall i jego kochanki Mills — wytoczyli wczoraj proces korporacji Public Press, wydającej gazetkę ilustrowaną Daily Mirror o $1,-500.000 odszkodowania za kalumnje i oszczerstwa, jakich się mieli dopuścić współpracownicy tej gazety w sprawozdaniach z procesu w Sommerville. Pastor został zamordowany wraz z kochanką na przedmieściach N. Brunswick w starym ogrodzie w roku 1922. Początkowe śledztwo nie stwierdziło udziału trzech wymienionych osób w tej głośnej „zbrodni pod dziką jabłonią", ale w roku zeszłym zostało wszczęte na nowo, skutkiem rewelacyj Daily Mirror, o co głównie powódcy mają pretensję do tej redakcji.

JEŻELI chcecie sobie zapewnić dostawę numeru niedzielnego

NOWEGO ŚWIATA

zostawcie zamówienie DZIŚ u Waszego dostawcy.

Zwrotów od właścicieli „standów" nie przyjmujemy i dlatego wskazanem jest rezerwować numer niedzielny. Jeżeli gazet polskich nie ma w najbliższym Wam kiosku, prosimy podać adres tego kiosku, abyśmy mogli dostarczyć wam NOWY ŚWIAT.

ZE ŚWIATA SPORTOWEGO

DZISIAJ ZAPASY W ELIZABETH, N. J.

Występ Cory Livingston i Indjanina Chief Montear'e

Dzisiaj, t. j. w piątek, dnia 18 marca, odbędą się w Elizabeth, N. J., w sali Polskiej Sokolni pnr. 153 przy Trzeciej ul., nadzwyczaj ciekawe zapasy.

Zapasy te wzbudziły ogólne zainteresowanie nietylko w naszem mieście, ale i sąsiednich, gdyż wystąpią w nich po raz pierwszy zapaśniczki, a mianowicie Cora Livingston, szampjonka świata ciężkiej wagi. Kto będzie jej przeciwniczką, narazie niewiadomo. — Walką tą, ze wszech miar godną uwagi, zainteresowały się szczególnie nasze piękne rodaczki, gdyż po raz pierwszy będą mogły podziwiać swoje przedstawicielki w ringu zapaśniczym.

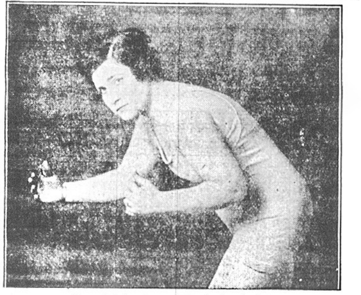

Cora Livingston, szampjonka świata.

Stanisław Stasiak, olbrzym polski, zmierzy się z Indjaninem Chief Montear, wagi 280 funtów. Walka ta ma trwać do trzech rzutów.

W ostatniej walce wystąpi szampjon Europy, Aleksander Garkowienko i Jack Spolding, Amerykanin. I w tej walce, jak i w poprzedniej, zwycięży ten, kto dwa razy pokona swego przeciwnika na trzy.

Już dawno w naszem mieście nie było tak interesujących zapasów, nic więc dziwnego, że wszyscy są niemi bardzo zaciekawieni i tłumnie postanowili wybrać się w piątek na walki.

Walki rozpoczną się punktualnie o godzinie 8:15 wiecz.

Poddubny chce walczyć z Władkiem

Projekt walki Zbyszka z Garkowienką na martwym punkcie

Nieporozumienie pomiędzy Władkiem Zbyszko a Garkowienko wyłoniło niespodziewanie olbrzymią postać Poddubnego. — Zbyszko, jak wiadomo, miał się spotkać z Garkowienką w grudniu. Spotkanie jednak nie doszło do skutku, gdyż Gark nie zjawił się o oznaczonej godzinie na arenie, a później motywował swoją nieobecność zatrutym papierosem. Zbyszko, poddając w wątpliwość autentyczność tytułu szampjona polsko-rosyjskiego, którego używa Garkowienko, twierdzi, że Gark uciekł z areny i ażeby poprzeć swoje twierdzenia czynem, złożył 1,000 dolarów w Nowym Świecie z warunkiem, że pieniądze pójdą na cele dobroczynne, o ile on (Władek) nie pokona Garkowienki w ciągu jednej godziny.

W drzwiach biura promotora Curley'a ukazały się wczoraj szerokie bary i wynurzyły się samsonowe kształty nie Garkowienki, lecz Poddubnego. Słynny zapaśnik domagał się spotkania z Władkiem, o ile Garkowienko nie przyjmie propozycji Zbyszka. Jeśli projekt walki Zbyszka z Garkowienką spali się na panewce, wówczas Poddubny stawi czoło Władkowi w Zbrojowni 71-go Regimentu w poniedziałek. I rzeczywiście będzie to walka na śmierć i życie...

W następny poniedziałek głównym punktem na programie zapasów w 71st Regiment Armory będzie walka Jima Londosa z Hansonem do bezwzględnego „finishu". (c)

ZAPASY Elizabeth, N. J. ZAPASY

Stanisław STASIAK vs. Chiff MONTER
Polski szampjon Hinduski szampjon
Aleksander GARKOWIENKO vs. Jack SPALDING
Szampjon Europy Amerykanin
JEDNA PARA KOBIET WALCZY
DO UKOŃCZENIA

W PIĄTEK, 18-go Marca. Początek 8:15 w.
W SOKOLNI
(Falcons' Hall), 153 — 3 ulica, Elizabeth, N. J.

BACZNOŚĆ! TRENTON, N. J. BACZNOŚĆ!

NAJWIĘKSZE ZAPASY W SEZONIE

SIŁACZY 4 PARY! 4 PARY SIŁACZY
PODDUBNY vs. PETLASZINSKI
Rusko-ukraiński szampjon 265 funtów Polski Lew 250 funtów
SAWCZUK vs. ZACHAROFF
Polski Tygrys 195 funtów Ruski kozak 230 funtów
UGEN ZEH vs. JOE STOCCO
Niemiecki olbrzym Włoski szampjon
ANDY LUWIS vs. JOHN LEWANDOWSKI
Amerykański Cowboy Szampjon z Trenton
WSZYSTKIE WALKI DO UKOŃCZENIA.

ZAPAMIĘTAJCIE DATĘ, PIĄTEK 18-go MARCA
TRENTON ARENA, przy Stocton St., — róg Commer. Street, Trenton, N. J.
Ceny popularne. Kasa otwarta od godziny 6:00 wieczorem.

Wielkie Zapasy w New Yorku

Poniedziałek, 21-go Marca — 71st Regiment Armory

STASIAK i GARKOWIENKO
są oczekiwani wieczorem na arenie, aby zmierzyć się z WŁADKIEM ZBYSZKO
OPRÓCZ TEGO WALCZYĆ BĘDĄ:
HANS STEINKE vs. JACK ROLLER JIM LONDOS vs. CHARLES HANSON
RENATO GARDINI vs. HASSANE

KOŃCOWY MECZ O PUHAR ZWYCIĘSTWA

Pierwsze spotkanie Wanderers z Bostonem 2 kwietnia

Po triumfalnem zwycięstwie w przedostatniej rozgrywce o puhar, drużyna Brooklyn Wanderers korzysta obecnie z chwilowego odpoczynku. Lecz już za tydzień brooklyńczycy wystąpią w końcowym meczu z jedenastką bostońską, która została wyeliminowana do mistrzowskich zawodów piłkarskich. Brooklyn Wanderers i Boston rozegrają dwa mecze. Jeden w Bostonie, prawdopodobnie 2-go kwietnia, drugi w Brooklynie 3-go. O ile Amerykańska Liga Footballowa zatwierdzi te spotkania, wówczas rozgrywka brooklyńska odbędzie się na Ebbets Field.

W międzyczasie drużyna Brooklyn Wanderers rozpoczyna drugą kampanję i w sobotę stawi czoło Newarkowi, który odniósł zwycięstwo nad szampjonem amerykańskim Bethlehem Steel i pokonał drużynę Giants. Goszcząca już w New Yorku drużyna urugwajska, została zaproszona na ten mecz. Urugwajczycy ukażą się po raz pierwszy w tę niedzielę na Polo Grounds, gdzie współzawodniczyć będą z Indiana Flooring. (c)

WŁ. ZBYSZKO-STEINKE DO REZULTATU

Ridgewood Grove będzie widownią niezwykłego spotkania

Najciekawszą walką obecnego sezonu nietylko w Brooklynie, lecz na całem terytorjum Stanów, będzie ponowne spotkanie Władka Zbyszko z Hansem Steinke, tym razem do rezultatu. Miesiąc temu obaj spotkali się na arenie Ridgewood Grove, a Władek odniósł wówczas — technicznie mówiąc — zwycięstwo, gdyż, nie pokonawszy faktycznie Steinke'go, wygrał od niego 1000 dolarów, które olbrzym niemiecki ofiarował oponentowi, o ile nie zdoła go położyć w ciągu godziny. Od tego czasu Steinke nie mógł się pogodzić z myślą porażki i szukał ponownego spotkania. Promoterowi Cliffordowi udało się nareszcie po długich staraniach zaangażować obu i oto w ten wtorek dwie gwiazdy świata zapaśniczego zajaśnieją znowuż w ringu New Ridgewood Grove. W przedostatniej walce wystąpi Charley Hanson i już obecnie Clifford szuka mu odpowiedniego oponenta. (c)

Walki zapaśnicze w Trenton, N. J.

Promoter J. Flint urządza pierwsze zapasy w tym sezonie w Trenton, N. J., w gmachu Trenton Arena, na rogu ulic North Stockton i Commer. Na pierwszy występ udało się promoterowi zaangażować znanych ogólnie zapaśników jak to: Poddubnego, Sawczuka, Zacharowa i innych. Ogółem mają wystąpić cztery pary, które walczą do ukończenia. Zapasy odbędą się w piątek, dnia 18-go marca.

ZAWIADOMIENIE

Sokołów Gn. 7 o ćwiczeniach dla dziatwy i młodzieży

Wobec zbliżającego się zlotu Sokołów, należących do Okręgu Pierwszego, w czasie którego to Zlotu dziatwa, należąca do Sokołów, ćwiczyć będzie na boisku w Stadjonie przed zgromadzoną publicznością, — zawiadamiamy rodziców, którzyby chcieli, aby ich dzieci rozwijały się fizycznie, aby urodzone w przybranej ojczyźnie pozostały dobrymi Polakami, i aby w ich zdrowem ciele panował zdrowy duch — że w Washington Irving High School przy 16-ej ulicy odbywają się w każdy czwartek, przez cały rok, ćwiczenia dziatwy pod doświadczonem kierownictwem naczelnika Sokołów Gn. 7-go dh. Martuszewskiego i specjalnie w tym celu sprowadzonego z Polski instruktora wychowania fizycznego, dh. Wasilewskiego.

Ćwiczenia dla dziatwy poniżej lat 12 odbywają się od godziny 5-ej do godz. 7-ej wieczorem, dla dziatwy zaś powyżej lat 12 od godz. 7-ej do godz. 9-ej wieczorem w każdy czwartek, każdego tygodnia.

Na program ćwiczeń wychowawczych składają się: musztra, lekka atletyka, ćwiczenia na przyrządach, gry i zabawy — a prawie w każdą niedzielę dziatwa ze swymi naczelnikami wyrusza na wycieczki zamiejskie.

Gniazdo 7-me serdecznie zaprasza rodziców, aby z dziećmi obojga płci przyszli w czwartek przyjrzeć się ćwiczeniom i jednocześnie omówić sprawę zapisania dzieci, które, gdy teraz zaczną ćwiczyć, będą mogły wystąpić na Zlocie.

A więc, kto pierwszy?
Czekamy!

Sokół Gniazdo 7.

Garkowienko walczy jutro w Newarku

Część dochodu z zapasów na Ochronkę Polską w Brooklynie

Jutro, t. j. dnia 19 marca, odbędą się w Newarku w sali Domu Narodowego pnr. 278-280 New York Ave., zapasy, z których część dochodu przeznaczono na Ochronkę Dzienną w Brooklynie.

Atrakcją w tych zapasach będzie pierwszy występ w naszem mieście szampjonki świata, Cory Livingston. Będzie ona walczyć z polską atletką, Józefiną Lewińską w spotkaniu do ukończenia.

Aleksander Garkowienko, — szampjon Europy, zmierzy się z Alfonso Monzi, Hiszpanem.

Stanisław Stasiak, jeden z najlepszych zapaśników polskich— stanie do walki z Hansem Sznajder, Niemcem.

W spotkaniach, w których weźmie udział Garkowienko i Stasiak, zwycięzcami będą ci, którzy swych przeciwników pokonają dwa razy na trzy.

Przybądźmy więc tłumnie na te nad wyraz interesujące zapasy, w sobotę, dnia 19-go marca, o godzinie 8:15 wieczorem.

ISKIERKI KRONIKARSKIE

$600,000 na wyścigi konne

Nieporozumienia pomiędzy policją a politykami z Tammany znalazły wyraz w najeździe policjantów na klub aldermana McGuinessa. Komisarz McLaughlin twierdzi, że suma stawek na konie wyścigowe, która przeszła przez ręce członków klubu, wynosi za jeden rok tylko — 600,000 dolarów. (c)

Zabójstwo i samobójstwo

Rozpacz, wywołana śmiercią syna i zdradą małżonki, popchnęła Conrada Glasera, 128 Seaman Ave., na drogę zabójstwa i samobójstwa. Glaser uderzył nożem swoją żonę, a później sam przeciął sobie gardło. (c)

Krwawa demonstracja

Podczas demonstracji 350 pracowników kuśnierskich, gdzie puszczono w ruch noże, świdry i kije bilardowe, kilkanaście osób doznało obrażeń cielesnych. (c)

Ofiara jezdni

Peter Burns, bezrobotny kaleka i ojciec siedmiorga dzieci, został zabity na ulicy przez nieuważnego szofera. (c)

Huzia na szeików!...

Epidemja napadów na młode dziewczęta w stanie New Jersey przyczyniła się do wszczęcia energicznej kampanji przeciwko automobilowym szeikom. (c)

Losy butlegerskiego szkunera

Szkuner W. T. Bell, który został wyrzucony na brzeg około Bayville, L. I., z $300,000 ładunkiem wódki, stworzył swego czasu dużą sensację. Nikt jednak nie zgłasza do niego swoich pretensyj i dlatego straż nadbrzeżna próbowała wysadzić go wczoraj w powietrze ładunkiem TNT —chociaż bezskutecznie. (c)

Borah przerywa wakacje

Senator Borah chce przerwać spokojne wakacje kongresu, — gdyż nastaje na tem, ażeby komisja senatu rozpoczęła obrady w sprawie Nicaraguy. (c)

Sprawa Goldberga

Prokurator Dodd domaga się kary za zabójstwo w pierwszym stopniu dla Waltera Goldberga, który zamordował z zazdrości Anne Harris. (c)

Dożywotnie więzienie dla Croarkina

Harold J. Croarkin, syn bogatego handlowca z Chicago, został skazany na dożywotnie więzienie za zamordowanie małego chłopca. (c)

BILETY
NA PREMJERĘ
KABARET
w
Carnegie Hall
Siódma Avenue—57 ulica
Ceny:
$1, $2 i $5 (loża)

PYTANIA

1. Które miasto jest stolicą Danji?
2. Gdzie są największe fabryki płótna w Polsce?
3. Na ile pięter wysokim jest Woolworth Building?
4. Co głównie eksportują Chiny?
5. Jak się nazywa obecny prezydent Polski?
6. Jaka jest forma rządu w Szwajcarji?
7. Z jakiem państwem graniczy Polska na Wschodzie?
8. Co to jest fez?
9. Kto napisał operę „Madame Butterfly?"
10. Którego króla polskiego nazywali „Królem Chłopków?"

Odpowiedzi znajdziecie na stronicy siódmej. REDAKCJA

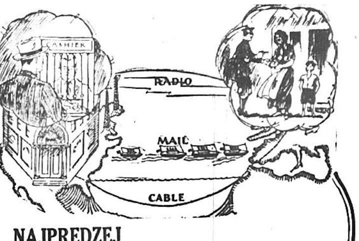

NAJPRĘDZEJ
NAJBEZPIECZNIEJ
NAJTANIEJ
MOŻECIE PRZESŁAĆ KREWNYM
Na Wielkanoc
AMERYKAŃSKIE DOLARY
PRZEZ
STANDARD BANK
który doręcza dolary pocztą lub telegraficznie w najbliższym urzędzie pocztowym — w jak najkrótszym czasie we wszystkich częściach POLSKI i innych krajach.
Bank poczynił przygotowania, by pomimo nawału pracy przed Świętami pieniądze były na czas doręczone.
STANDARD BANK
(CZŁONEK FEDERALNEGO BANKU REZERWOWEGO)
55 Ave. B, cor. 4. ul. NEW YORK 1-sza Ave. róg 79 ul.

POLICJANT ZE ZŁAMANEM RAMIENIEM DOSTAJE SWEGO CZŁOWIEKA

Wyrzucony z siedzenia motocyklu i aczkolwiek miał on złamane ramię policjant Herschel, wsiadł z powrotem na maszynę i przejechawszy przeszło dwadzieścia bloków zatrzymał uciekającego przed nim automobilistę i wręczył mu wezwanie sądowe.

Historja ta wyszła na światło dzienne w Harlem Court, gdy przed sędziego Weil'a stawiony został na rozprawę 32-letni Albert Niemiec, zamieszkały pn. 1329 First Ave.

Niemiec został oskarżony jako winny dwóch przestępstw: niestosowania się do przepisów tyczących regulacji ruchu kołowego oraz ucieczki przed policjantem, który mu się kazał zatrzymać.

Stojąc na narożniku ulic 105th St. i First Ave. policjant motocyklowy Herschel zobaczył samochód, który pędził z zawrotną szybkością.

Bez namysłu wsiadł on na swoją maszynę i udał się w pościg za szoferem. Trzeba nieszczęścia, że motocykl, w chwili gdy policjant skręcał w boczną ulicę poślizgnął się i jeździec został wyrzucony z siodła.

Padając na jezdnię Herschel doznał złamania prawego przedramienia.

Pomny na dewizę: „Dostań swego człowieka!"—udał się on w dalszy pościg mimo bólu jaki sprawiała rana na ręku.

Na jednym z rogów przyłączył się do niego drugi policjant. Herschel kazał mu aresztować uciekiniera a następnie osunął się na siodle i padł zemdlony na ziemię.

Niemiec został ujęty na następnym rogu.

Aresztowano go i stawiono przed sąd. (z)

PIJCIE WODĘ DLA OCZYSZCZENIA NEREK Z TRUCIZN

Jeżeli bolą Was plecy lub pęcherz dolega, zacznijcie brać sól

Gdy nerki Wasze bolą i gdy odczuwacie ból w plecach, nie przestraszajcie się i nie zaczynajcie przeładowywać Waszego żołądka różnemi lekarstwami, które podniecają nerki i irytują cały kanał moczowy. Utrzymujcie Wasze nerki czystemi, tak jak utrzymujecie główną kiszkę czystą, oczyszczając je łagodną, nieszkodliwą solą, która pomaga w usunięciu trucizn i pobudza nerki do normalnego działania. Zadaniem nerek jest filtrowanie krwi. W przeciągu 24 godzin wyciągają od 500 ziarnek kwasu i zużytej materji, zrozumieć więc łatwo można jak ważnem jest utrzymanie nerek w sprawnej działalności.

Pijcie wiele wody—nie możecie wypić za wiele; również kupcie od któregokolwiek aptekarza około czterech uncyj Jad Salts; bierzcie łyżkę stołową soli w szklance wody przed śniadaniem każdego rana przez kilka dni, a nerki Wasze może zaczną działać sprawnie. Ta słynna sól jest sporządzona z wyskoku winogronowego i kwasku cytrynowego, w połączeniu z litium, i jest używaną od lat; pomaga w oczyszczeniu nerek i pobudza je do sprawnego funkcjonowania; również neutralizuje kwas w organizmie i przez to usuwa dolegliwości pęcherza.

Jad Salts jest tanim środkiem; nie jest szkodliwym; sporządza przyjemny sumujący litium napój, który każdy powinien przyjmować od czasu do czasu w celu utrzymania nerek w stanie czynnym i czystym. Spróbujcie to,—również pijcie nadal wiele wody, a niewątpliwie dziwić się będziecie co się stało z Waszem niedomaganiem nerek i bólem w plecach.

Ś. ✝ P.

Zgon Marji Gowin z Wieczorków, pochodzącej z Małopolski, rodem z Nowego Sącza, zamężnej w Zabłocinie, lat 76, od 20 lat w Ameryce.

Pozostawiła pogrążonych w smutku syna Andrzeja i wnuczka, pn. 428 West 45th Street.

Umarła dnia 10go marca. Pogrzeb odbył się w niedzielę.

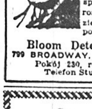

Specjalista Spraw Kryminalnych
Polski Detektyw
BLOOM
Załatwia kryminalne i cywilne sprawy. Procesowe obsługi adwokatów, śledztwa w sprawach familijnych i rozwodowych. W razie jakiego wypadku, podajcie skargi do
Bloom Detective Bureau
799 BROADWAY, NEW YORK CITY
Pokój 230, róg 11th Street
Telefon Stuyvesant 10073

M & S
Commodore Theatre
Second Ave. i 6th St.
Dzisiaj i przez cały tydzień.
Drugi tydzień świetnego programu
VITAPHONE
z następującymi artystami
ANNA CASE
Sopran Metropolitan Opery
HOWARD BROTHERS
W Szkicu Komicznym
SYLVIA FROOS
Tancerka-Dziecko i Aktorka
PIESŃ FLISAKÓW
Podwójny Kwartet Męski
Oraz pierwszorzędne obrazy filmowe zmieniane dwa razy na tydzień.
CENY POPULARNE

CAŁĄ POLONJĘ
ZAPRASZAMY NA JEDYNĄ
JÓZEFOWSKĄ ZABAWĘ
w New Yorku
w tę Sobotę, dnia 19-go Marca
W DOMU NARODOWYM
19-23 St. Marks Place, New York
pod egidą ODDZ. NOWOJORSKICH ZW. SOC. POLSKICH
Balowa muzyka prof. Mroza
Własny bufet. Bilety wstępu po 50 centów.

Z ŻYCIA TOWARZYSTW POLSKICH

AKADEMJE
NA CZEŚĆ MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO
Z OKAZJI JEGO IMIENIN, KTÓRE URZĄDZAJĄ KOMITETY IM. PIŁSUDSKIEGO

***Filadelfja, Pa.* —**
19-go Marca, w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave., o godzinie 8-ej wieczór i tego samego dnia na Richmond w sali Stowarzyszenia Obywateli Polskich.

***Passaic, N. J.* —**
W sobotę, 19 marca, w sali Fr. Tulipana, 149 Monroe ulica, o godzinie 6:30 wieczorem.

***New York, N. Y.* —**
20-go marca w Domu Narodowym, 19 St. Marks Place, o godzinie 3-ej po południu.

***Bayonne, N. J.* —**
W niedzielę, 20 marca, w Auditorium Y. M. C. A. róg 22-ej ulicy i Avenue E., o godzinie 7-ej wieczór.

***Amsterdam, N. Y.* —**
20-go marca, — popołudniu.

***Yonkers, N. Y.* —**
20-go marca, o godzinie 6-ej wieczorem, w sali Y. M. C. A.

***Newark, N. J.* —**
27-go marca, w Polskim Klubie Oświatowym, 255 Court ulica, o go-

***New Bedford, Mass.* —**
19-go marca, o godzinie 7-ej wieczorem na południowej stronie miasta, w lokalu Kasy Chorych, 25 Salisbury St.
20-go marca, na północnej stronie miasta, w lokalu Tow. Wzajemnej Pomocy, 20 Kenyon St., o 6-ej wieczorem.

Czyżby same Józefy w tym klubie?!

(N-77) Sobota, 19-go marca zapowiada się hucznie w Klubie Obywateli Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, mieszczącym się pn. 105 St. Mark's Place.

Jak się okazało tyle członków nosi imię Józefa, że będzie to uroczystość imienin przynajmniej połowy klubowców. Komitet domowy wobec tego faktu postanowił urządzić zabawę familijną, na którą są proszeni nie tylko wszycy członkowie z rodzinami, ale i sympatycy tegoż klubu.

Czem chata bogata tem rada—a trzeba przyznać, że komitet domowy tegoż klubu umie urządzać te naprawdę familijne zabawy.

Zatem pamiętajmy—w sobotę, 19-go marca zejść się jak najliczniej na prawdziwą zabawę familijną w Klubie Obywateli Amerykańskich Polskiego Pochodzenia, mieszczącym się pn. 105 St. Mark's Place, z żonami i dziećmi i gośćmi. Nasi Józefowie obchodzić będą imieniny w klubie!

KOMITET DOMOWY.

Iluż jest tych Józefów?

W górze i dole miasta jest jak się nam udało ustalić Józefów bez liku.

Każdy z nich będzie święcić dzień swego patrona w nadchodzącą sobotę, to jest dnia 19-go marca.

Każdy z nich otrzyma bezwątpienia bardzo wiele szczerych życzeń zdrowia, szczęścia i pomyślności wszelakiej oraz przepięknych prezentów, o których nie zapomną ich przyjaciele, znajomi i krewni.

Ponieważ jednak jest w tym dniu przedstawienie wodewilowe urządzone przez Towarzystwo Śpiewu „Chopin" na sali parafjalnej, słychać iż wszyscy solenizanci chcąc się wspólnie z innymi imiennikami swymi zabawić przybędą na wymienioną imprezę.

Do Józefów zamieszkałych w Bronx należą: ks. proboszcz Zaniewicz, ob. Sagal, ob. Sławkowski, ob. Dydek, ob. Sudol, ob. Waniłowicz, ob. Włazło, ob. Nowicki, ob. Łuniewski, ob. Ruszkowski, ob. Niumiński, ob. Bieńkowski, ob. Janowski, ob. Kosk, ob. Homowicz, ob. Galankiewicz, ob. Germak, ob. Kaczkowski i ob. Lewandowski.

Józefami, którzy będą obchodzić imieniny u siebie w domu w Manville, N. J. są: ob. Onka i ob. Nadwodny.

My ze swej strony składamy również serdeczne życzenia Józefom, pragnąc, aby niedola, troski i słabości wszelakie były zawsze obcemi.

(Z)

„DIAMOND DYE"
POFARBUJE RÓŻNE UBRANIA I DRAPERJE

Poprostu zanurzcie dla utrwalenia koloru lub wygotujcie dla zmienienia

Każda 15-centowa paczka zawiera tak łatwe instrukcje, że każda kobieta potrafi nadać materji miękką delikatną barwę, lub pofarbować na bogaty, trwały kolor swą bieliznę, jedwabie, wstążki, spódniczki, bluzki, suknie, płaszcze, pończochy, swedery, draperje, nakrycia, firanki jednem słowem wszystko!

Kupujcie Diamond Dyes—żaden inny gatunek—i kupując, powiedźcie aptekarzowi, czy materja, która ma być pofarbowana, jest wełnianą, lub jedwabną, czy płócienko, niciana materja, czy też mieszana.

Polski Klub Demokratyczny 56 St. Marks Pl.

Niniejszem zawiadamiamy obywateli i obywatelki, potrzebujących pomocy i informacyj w różnych sprawach imigracyjnych, sądowych, w sprawach kalectwa i sprawach realnościowych, o tem, iż w klubie Demokratycznym są te informacje udzielane absolutnie bezpłatnie każdego dnia wieczorem od godziny 8-ej do 9-ej, a mianowicie w poniedziałki i środy udziela informacyj mecenas Stefan Machciński, we wtorki i czwartki udziela informacyj mecenas Józef Głębocki, w piątki w sprawach realnościowych udziela informacyj znany realnościowiec, ob. Walter Rogers.

Sekretarz Klubu jest obecny każdego dnia w klubie od godziny 4-ej pop. do godziny 9-ej wieczorem. Obywatele, którzy życzą sobie wypełnić aplikację na drugie papiery obywatelskie lub zapisać się do naszego klubu, niechaj się zgłoszą do klubu każdego wieczoru.

W. Maliński, sekr.

JUTRO

(N-101) Niniejszem zawiadamiam, że posiedzenie nadzwyczajne Towarzystwa Muzycznego Moniuszko, Grupa Nr. 21 Zjednoczenia Polsko-Narodowego odbędzie się w sobotę, dnia 19-go marca r. b., na sali zwykłych posiedzeń, w Domu Narodowym, pn. 19-23 St. Mark's Place, New York City.

L. ZAJĄC, Sekr. Prot.

Gdzie Polonja nasza bawić się będze na Józefa

W Bronx sympatycy i przyjaciele T-wa Śpiewu Chopin bawić się będą na zabawie tego zrzeszenia, w sali parafjalnej przy East 156th St.

W Greenpoint Oddział „Naprzód" Z. S. P. urządza swój doroczny wieczorek który zwykle ściąga szerokie grono tamtejszej Polonji.

Na dolnej sali Domu Narodowego przy Driggs Ave., gdzie się odbywać będzie bazar na dochód Polskiego Sierocińca odbędzie się też zabawa taneczna, grać będzie muzyka ob. Karlewicza.

W Jersey City Oddział Socjalistów im. L. Waryńskiego urządza bal w Domu Polskim, pn. 187 Brunswick St.

Niechaj więc każdy przygotuje się na wesołe spędzenie dnia Józefów obierając sobie zawczasu jedną z powyższych zabaw.

JUTRO!

Uwaga „Chopiniści" i chór dziatwy

(N-107) W sobotę, dnia 19-go marca r. b., o godzinie 5:30 po południu, w sali Domu Polskiego przy Courtlandt Ave. odbędzie się generalna próba członków Chóru „Chopin" oraz dziatwy.

Po próbie wszyscy udadzą się do sali parafjalnej św. Wojciecha, gdzie się odbędzie przedstawienie z okazji dnia Józefów.

Obecność wszystkich członków towarzystwa konieczna.

ZARZĄD.
(Z)

FILM ‚CABARET' Z GILDĄ GRAY W CARNEGIE HALL

Dochód na Fundusz Kościuszkowski.

Nowy film „Cabaret", z Gildą Gray w roli tytułowej, zostanie wyświetlony po raz pierwszy w Carnegie Hall, w poniedziałek 21 marca. Dochód z przedstawienia pójdzie na fundację Kościuszkowską. Organizacja ta uważana za jedno z mocnych ogniw łańcucha, łączącego Polskę z Ameryką, prowadzi oddawna konstruktywną pracę i kieruje wymianą studentów pomiędzy temi dwoma krajami.

Panna Gray pragnąc dopomóc tej instytucji w jej wysiłkach, zezwoliła na demonstrowanie swego filmu przed wypuszczeniem go na Broadway. Będzie to najlepsza atrakcja dobroczynnego przedstawienia. Obraz zostanie poprzedzony doskonałym programem muzycznym, który zawiera polskie tańce narodowe i ojczyste śpiewy.

THOMPSONVILLE, CONN.

Do Polonji

(TH-104) Dnia 20-go marca Komitet Szkółki Polskiej w Thompsonville urządza przedstawienie w Domu Narodowym na dochód tejże szkółki. Będą grane dwie sztuki pod tytułem „Pod Grunwaldem" i „Jaś Gospodynią." Role aktorów będą grać same dzieci uczęszczające do tejże szkółki.

Szanowni rodacy nie będzie to teatr grany przez pierwszorzędnych aktorów, ale będzie to pierwszy teatr odegrany przez nasze dzieci.

T. AUGUSTYNIAK.

NAJLEPSZE DLA SŁABYCH PLECÓW

Czy cierpicie z powodu chorych, obolałych plecy? Możecie osiągnąć natychmiastową ulgę przez nałożenie Johnson'a Plastra na nerki Czerwonego Krzyża. Plaster ten grzeje, koi i wzmacnia słabe plecy i łagodnie masażuje miejsca bolące każdym ruchem ciała, pomagając w ten sposób do przywrócenia właściwej cyrkulacji krwi i normalnej siły. Plaster na nerki Czerwonego Krzyża marki Johnson'a daje zadziwiająco szybkie rezultaty, ponieważ lekarstwo w nim zawarte przedostaje się wprost przez skórę do zaatakowanych miejsc. Cierpienie przechodzi, obolałość znika, wraca siła prawie natychmiastowo. Idźcie wprost do jakiegokolwiek składu aptecznego i żądajcie Plastru na nerki Czerwonego Krzyża Johnson'a z podkładem czerwono-flanelowym.

(Ogł.)

BRIDGEPORT, CONN.

(BRI-101) W dniu 19-go marca jako w święto patrona naszej parafji św. Józefa odprawię uroczyste nieszpory z wystawieniem najświętszego sakramentu, a bezpośrednio po nieszporach wypowiem na sali parafjalnej wykład o największym naszym wieszczu-poecie Adamie Mickiewiczu. Nabożeństwo rozpocznie się o godzinie siódmej wieczorem.

Zapraszam szanownych rodaków, parafjan i sympatyków narodowego kościoła do wzięcia jak najliczniejszego udziału tak w nabożeństwie jak i w rzeczonym wykładzie.

Ks. J. MICHALSKI.

AMSTERDAM, N. Y.

Uroczysta akademja z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego

(AM-100) W niedzielę, dnia 20-go marca za staraniem Lokalnego Komitetu Piłsudskiego urządzona zostanie wspaniała akademja z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, która się odbędzie w Domu Związku Narodowego Polskiego przy Reid Street w Amsterdam, N. Y. Początek o godzinie 2:30 po południu. Wstęp wolny. Na program złożą się śpiewy solowe, deklamacje i mowy wybitnych mówców.

Oprócz sił miejscowych Polonja tutejsza będzie miała możność usłyszeć znakomitego mówcę, ogólnie znanego działacza społecznego, naczelnego redaktora Nowego Świata ob. W. B. Błażewicza z New Yorku.

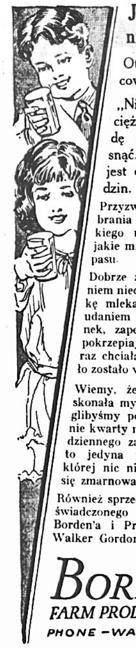

Jeżeli Zostało Wam Się nieco z Dziennego Mleka—

Oto jest ciekawa sugestja zapracowanej matki rodziny.

„Nieraz, po skończeniu bardzo ciężkiego dnia, jestem naprawdę zbytnio zmęczoną, by zasnąć. A jednak następny dzień jest oddalony tylko o kilka godzin.

Przyzwyczaiłam się więc do zebrania w jednem naczyniu wszelkiego mleka Borden'a Grade "A", jakie mi się zostało z dziennego zapasu.

Dobrze zagrzane, czasami z dodaniem nieco kakao, sporządza szklankę mleka, które wypite tuż przed udaniem się na spoczynek, zapewnia zdrowy, pokrzepiający sen. Nieraz chciałam by się było zostało więcej mleka".

Wiemy, że to jest doskonała myśl. Czy moglibyśmy polecić dodanie kwarty mleka do codziennego zapasu. Jest to jedyna potrawa, z której nic nie powinno się zmarnować.

Również sprzedawcy zaświadczonego Mleka Borden'a i Produktów, Walker Gordon'a.

BORDEN'A SŁODKIE MASŁO

Zamówcie je u swego najbliższego kupca

Nasze słodkie masło zrobione jest dla najwykwintniejszego przemysłu i zawsze jest świeże, smaczne i zdrowe.

BORDEN'S
FARM PRODUCTS CO., Inc.
PHONE—WALKER—7300

KRAWIEC MĘSKI

Wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące.—Ubrania marynarkowe, fraki, palta i toxeda.—Ceny przystępne.—Robota gwarantowana.—Fachowiec krajowy z doświadczeniem angielskiem i amerykańskiem.

„SWÓJ DO SWEGO!"

S. GAWKOWSKI
110 First Avenue
NEW YORK, N. Y.

„ÓSMA ŻONA SINOBRODEGO"

Arcywesołą farsę z życia miljonerów amerykańskich pod tytułem „Ósma Żona Sinobrodego" wystawia w nadchodzącą niedzielę, to jest dnia 27-go marca, Teatr Polski pod dyrekcją pani T. Wandyczowej.

Farsa ta ma aż cztery akty, ale ci którzy na nią przyjdą z pewnością żałować będą, że nie jest ona dłuższa. Śmiech, śmiech serdeczny, nie wymuszony, rozbrzmiewać będzie na sali od początku do końca przedstawienia.

Złożą się na to pełne zawikłań sceny, nieporozumienia między miljonerami oraz pełne komizmu zdania i sentecje wygłaszane tak przez bohaterów, jak również i przez osoby niższe od nich wykształceniem i majątkiem.

„Ósma Żona Sinobrodego" była grana w Polsce z wielkiem powodzeniem i sądzić należy, że spotka się ona z aprobatą publiczności uczęszczającej na przedstawienia Teatru Polskiego.

Jeżeli chcecie spędzić wesoło niedzielny wieczór przybądźcie in gremio do Domu Narodowego przy St. Mark's Place, o godzinie ósmej wieczór.

Za spędzenie czasu w miłej i pełnej wesołości atmosferze ręczy dyrekcja teatru.

(Z)

WYPRZEDAŻ MEBLI

Wiosenna Wyprzedaż naszego całego zapasu

Łatwe warunki według umowy. — Rok i pół czasu spłaty! — Ceny niesłychanie niskie, naprzykład —

$ 98.00 za 3-kawałkowy garnitur do salonu
$ 98.00 za 4-kawałkowy garnitur do sypjalni
$149.00 za 10-kawałkowy garnitur do jadalni

ODWIEDŹCIE NASZ SKŁAD DZISIAJ! Mały zadatek dany dzisiaj podczas tej wyprzedaży na jakikolwiek garnitur lub pojedyńczy kawałek — zabezpieczy Wam dostawę w przyszłości po obecnych cenach.

CHAS. KOSCHES

DWA SKLEPY:
75 ulica, róg 1-ej Avenue
14 ulica, róg 1-ej Avenue
NEW YORK

„Oszczędza masę czasu", powiada ta pani z Brooklyna:

„Wcale się nie dziwię, że tyle kobiet mówi teraz ciągle o Rinso. Zanim spróbowałam go, używałam zwykle różnych mydeł, które przypadkowo udało mi się dostać tanio na wyprzedażach. Ale teraz już nie! Nie przeszłoby mi nawet przez głowę używać innego mydła, niż Rinso. Przekonałam się, ile ono czasu oszczędza! Bezpieczne mydliny dają *tak* cudownie białe i czyste pranie—i to bez odrobiny ciężkiego tarcia. Oczywiście, rzeczy moje noszą się teraz dłużej. Nawet nie potrzeba teraz gotować bielizny. A jeżeli chodzi o mycie naczyń, okien, przedmiotów z drzewa i t. p., Rinso jest wprost cudowne!

PANI T. LASKI,
181—34th St., B'klyn, N. Y.

Miljony używa Rinso. Tysiące nadsyła nam podobne listy.

Pomyślcie tylko! Ta śnieżno-biała bielizna nawet nie tknęła deski do szorowania

— poprostu została *wymoczona bielej!*

A TO tylko jeden przykład prania. Tymczasem *mijlony* gospodyń po całym kraju ma dziś co tydzień takie samo pranie przez *bielsze wymoczenie*.

Po całym kraju gospodynie zarzucają staroświeckie sposoby prania. Pocóż szorować i gotować, skoro tym sposobem można *wymoczyć* bieliznę *czyściej!* Czyściej i bielej, niż dotąd!

Tajemnicą wszystkiego są mydliny Rinso. Oto *prawdziwe mydliny*, które rozpuszczają brud i plamy,—a nie tylko bańki mydlane. Rinso całkowicie zmydla nawet najtwardszą wodę.

Łagodne dla bielizny i rąk

Jakaż to rozkosz spłókać śnieżną pianę Rinso i ujrzeć *bielsze* pranie—bez nawet odrobiny ciężkiego tarcia! Ręce zachowują swą młodość, rzeczy noszą się dłużej—gdy się pierze tym łagodnym sposobem.

Nie potrzebujecie już nawet gotować bielizny. Rinso wybiela i sterylizuje bez gotowania. A jest przytem tak *bezpieczne*. Nie zawiera żadnych kwasów, ani środków bielących, ani szkodliwych chemikalij.

Przekonaj się sama przy następnem praniu, jak gęste mydliny Rinso w Waszej waniencce *wymoczą* Wam bieliznę bez skazy. To wszystko, czego Wam potrzeba do prania. Nie potrzebne twarde mydła, ani wiórki mydlane, ani proszki.

Również w maszynach do prania

Zaopatrz się w Rinso w swej grosernl. Dla oszczędności i najlepszych wyników—trzymaj się łatwych przepisów na paczce.

Rinso jest wspaniałe w maszynach do prania. Fabrykanci najlepiej znanych trzydziestu maszyn polecają Rinso ze względu na bezpieczeństwo i na bielsze i czystsze pranie.—Lever Bros. Co.

Gwarantowane przez fabrykantów L U X

Rinso
The new kind of soap

2 Rozmiary
niemal wszystkie gospodynie kupują większe pudełko

Kryształkowe mydło, które wymacza bieliznę bielej

Nowy Swiat
THE POLISH MORNING WORLD
Published Daily and Sunday by the
NOWY SWIAT PUBLISHING CO., INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WĘGRZYNEK, Publisher and President
W. B. BŁAŻEWICZ, Editor P. YOLLES, Managing Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y.

Prenumerata na prowincji wydanie dzienne		Subscription rates outside of New York City Daily	
Rocznie	$6.00	One Year	$6.00
Półrocznie	3.00	Six Months	3.00
Prenumerata na prowincji wydanie niedzielne		Subscription rates outside of New York City Sunday	
Rocznie	$5.00	One Year	$5.00
Półrocznie	2.50	Six Months	2.50
Prenumerata w Manhattan i Bronx, wydanie dzienne		Subcription rates Manhattan and Bronx Daily	
Rocznie	$10.00	One Year	$10.00
Półrocznie	6.00	Six Months	6.00
W Manhattan i Bronx wydanie niedzielne		Manhattan and Bronx Sunday	
Rocznie	$8.50	One Year	$8.50
Półrocznie	4.75	Six Months	4.75

MAIN OFFICE
24 Union Square, New York, N .Y.
Telephone, Stuyvesant 2327

Dmowski przeciw Dmowskiemu

Roman Dmowski, wódz Narodowej Demokracji w Polsce, a ostatnio założyciel organizacji faszystowsko - reakcyjnej, nazwanej „Obozem Wielkiej Polski", napisał broszurkę jak głosi tytuł jej „Wskazania programowe O. W. P."

W broszurce tej, którą tylko co otrzymaliśmy z kraju, p. Dmowski dowodzi że naród polski w tej chwili nie jest jeszcze zorganizowany duchowo i politycznie. Ponieważ nie jest zorganizowany, niema według p. Dmowskiego odpowiedniego dlań ustroju państwowego i odpowiedniego rządu. Naturalnie, dobry ustrój państwowy i dobry rząd mogą jedynie narodzić się z „Obozu Wielkiej Polski". By przekonać ludzi że tak być powinno, napisana została broszurka, chociaż niczego ona naprawdę nie wyjaśnia, niczego nie dowodzi i po przeczytaniu jej nikt nie wie o co właściwie chodzi. Jeden jest ustęp ciekawy w broszurce p. Dmowskiego, godny uwagi.

Dowodząc że naród polski nie wytworzył dotychczas organizacji, podaje on przyczyny. Oto są one:

> „nałóg ślepego naśladownictwa wzorów obcych, bez ścisłej oceny ich wartości, a w związku z tem uleganie wpływom obcym, często wprost wrogim;
> reakcja na wiekową niewolę w dążeniu do zbytniej wolności, przy której żadna zdrowa organizacja nie jest możliwa;
> nieumiejętność odróżnienia w sprawach publicznych rzeczy ważnych od podrzędnych, zagadnień dzisiejszych, palących od tego, co jest muzyką przyszłości i to taką, co do której nie wiadomo, czy kiedykolwiek będzie zagrana;
> atmosfera rewolucyjna, wśród której państwo zostało odbudowane i która odwróciła uwagę ludzi od najważniejszych zagadnień państwowego bytu;
> powojenny stan przytępienia i obniżenia moralnego, stwierdzony w całej Europie;
> wreszcie surowość kulturalna i polityczna większości żywiołów, tworzących nasze nowe życie polityczne".

Na dwie ostatnie uwagi wszyscy się zgadzamy. Powojenny stan, który nietylko zaciężył nad Polską, ale i nad całą Europą, jak również surowość kulturalna i polityczna bezwzględnie stanowią przeszkody w organizacji i rozwoju Nowej Polski.

Lecz gdy p. Dmowski powiada o nałogu „ślepego naśladownictwa wzorów obcych", to do kogo on się zwraca i do kogo swe uwagi adresuje. Czyż on sam właśnie i jego partja nie są najdoskonalszymi produktami niewoli, obcych idej, obcych i wrogich narodowi polskiemu wartości i poglądów! Któż to jak nie p. Dmowski, ten „nowoczesny Polak", dał przykład, jak się zabija dążenia wolnościowe i jak obcym się służy!

Ten wychowaniec warszawskiego Powiśla, wielbiciel brutalnej siły caratu i kajzeryzmu, oportunista dostosowujący się do okoliczności, który dążenia niepodległościowe Polski wtedy dopiero uznał, gdy nie miał innego wyjścia, najmniej ma prawo do moralizowania na temat „wzorów obcych".

On i jego partja Narodowej Demokracji do ostatniego momentu grają rolę w Polsce nie Polaków, a są czynnikiem niemoralnym, złym, zawierającym czynniki obce i tamujące życie Nowej Polski.

P. Dmowski powiada, że w Polsce jest nieumiejętność odróżniania w sprawach publicznych rzeczy ważnych od podrzędnych. Dla niego i jego adjutantów rzeczą „ważną" jest walka z Piłsudskim, zwalczanie ustroju demokratycznego państwa polskiego, na wzorach POLSKICH. Ale to, że Narodowa Demokracja rządząc Polską do czasu Przewrotu Majowego, zamiast organizacji dała Polsce korupcję, demoralizację, gospodarczą ruinę i polityczne bankructwo, to są dla p. Dmowskiego „rzeczy podrzędne".

Ale jak może być inaczej, skoro wódz obecny „Obozu Wielkiej Polski", wyraźnie zaznacza że obchodzą go raczej zagadnienia dzisiejsze, nie obchodzą go zagadnienia przyszłości. Bo i poco zawracać sobie głowę tem co ma być jutro. P. Dmowski żyje dzisiaj i dzisiaj żyją jego endecy i obożni. Trzeba użyć życia i brać z niego co się da, pod takim czy innym hasłem, pod taką, lub inną firmą.

W broszurce swej p. Dmowski zwalcza p. Dmowskiego. Pragnie on stworzyć wskazania programowe nowej firmy, którą założył w Poznaniu a tymczasem broń jego zwraca się przeciw niemu samemu i przeciw „Obozowi Wielkiej Polski".

Nie dziwnego przeto, że ten „nowoczesny Polak", który nigdy nie rozumiał ducha polskiego, szukający rozwiązania problemów Nowej Polski wszędzie, lecz nigdy w Polsce, nie znajduje posłuchu i wiary we własnych nawet szeregach.

Komu jak komu, ale Dmowskiemu nie uwierzy naród polski, gdy ten mu opowiada jak trzeba państwo polskie budować i jak w niem rządzić.

Był przecież ten pan w rządzie. Miała wszelkie szanse jego partja pokazać co potrafi zrobić i czego dokonać.

Rekordy wykazują jak wypadła próba. Skutki endeckich rządów do dnia dzisiejszego odbijają się na Polsce.

„Obóz Wielkiej Polski" to łabędzi śpiew p. Dmowskiego w życiu Nowej Polski. A nawet nie łabędzi i nie śpiew. To bezsilne skrzeczenie konającego jastrzębia, bez dzióba i bez szponów, któremu zdobycz wymknęła się i radośnie dąży do Wolności i Słońca. wb.

TROCKI O LENINIE W ROKU 1913

W Moskwie opublikowano niezmiernie ciekawy list Trockiego, wówczas produkującego się jeszcze otwarcie jako Leo Bronstein, datowany z Wiednia w kwietniu 1913 roku. List skierowany był do znanego socjaldemokratycznego posła Dumy Czecheidzego, zamordowanego przez agentów bolszewickich w Paryżu.

List Bronsteina prawie całkowicie poświęcony jest Leninowi.

„Wrażenie idjotycznych majaczeń — pisze Trocki — wywierają na mnie wszystkie frazesy Włodzimierza Lenina, tego eksploatatora rosyjskiej ciemnoty wśród ruchu robotniczego. Żaden europejski socjaldemokrata, którego władze umysłowe są w porządku, nie może przypuszczać, aby źródłem przeciwieństw w rosyjskiej socjaldemokracji miały stać się te wszystkie frazesy o smaku margaryny, jakie Lenin sfabrykował w Krakowie".

Dalej list wspomina o „podejrzanych funduszach", jakie Lenin uzyskał przez pośrednictwo Klary Zetkin w Niemczech, poczem daje następującą ocenę tego, co wkrótce potem miało stać się bolszewizmem:

„Cała konstrukcja leninizmu zbudowana jest na kłamstwie i fałszu i wszystko to kryje w sobie truciznę rozkładu... Teraz w Rosji są możliwe tylko dwa rodzaje polityki: systematyczne niszczenie leninowskich fundamentów, albo też zespolenie wszystkich frakcyj przeciw Leninowi... Polityka Lenina doprowadziła do demoralizacji poszczególnych frakcyj i do rozkładu w partji. Duch rozkładu przeniknął do umysłów robotniczych, daje się odczuć w robotniczym dzienniku. Wszelka polityka oparta na rosyjskim atawizmie musi zniknąć".

Tak pisał człowiek, który w kilka lat później miał się stać najbardziej oddanym wspólnikiem właśnie Lenina, aby zkolei dopiero w kilka lat po jego śmierci pokłócić się z innymi jego ekskompanami o władzę nad stwierdzonym przez siebie samego rozkładem umysłów robotniczych na podstawie rosyjskiego atawizmu, kłamstwa, fałszu i „podejrzanych funduszów".

• • •

O ZAGRABIONE ZABYTKI POLSKIE

Sześć lat minęło od czasu, kiedy bolszewicy podpisali traktat Ryski. Zobowiązali się wtedy między innemi oddać zrabowane zabytki, bibljoteki i archiwa, oraz wydać akta urzędowe, dotyczące ziem polskich, a potrzebne teraz naszym urzędom, zobowiązali się dokonać w drobnej części zwrotu tego, co rządy carskie bezprawnie z Polski wywiozły.

Sześć lat już ciągnie się „wykonywanie" tego traktatu. Komisja, w której ze strony sowieckiej przewodniczy p. Wojkow, poseł Z. S. S. R. w Warszawie, przez cały ten czas targowała się o każdy szczegół. Delegacja polska ustępowała ciągle, nie mając dostatecznego poparcia ze strony swego rządu, zajętego sprawami bardziej „realnemi", niż skarby kultury polskiej.

Wreszcie spisano ostateczne minimalne żądania polskie, osiągnięto zgodę sowiecką. Gotowa była umowa, likwidująca całą sprawę.

Aż tu, kiedy ją trzeba było podpisać — ze strony sowieckiej znaleziono nowy powód zwłoki. Powiedziano nam, że umowa nie będzie podpisana, dopóki Rząd Polski nie zgodzi się na żądania sowieckie w sprawie tak zw. paktu o nieagresji!

Pamiętniki, księgi i akta należą się nam, prawnie są już nasze. Nie pokwitujemy Sowietów z warunków naszego bezpieczeństwa za wydanie tego, za co zapłaciliśmy już w Rydze.

JESZCZE O KONTROLI FINANSOWEJ

(Dalszy ciąg artykułu p. L. Fischera, drukowanego w Times'ie, a tłumaczonego już częściowo w Nowym Świecie)

Wobec tego że Anglja chciałaby rozciągnąć dozór nad wydatkami z pożyczonych Polsce pieniędzy a Francja nie może uprawiać dalej kosztownej polityki subsydjów pieniężnych dla Warszawy, nie pozostawało nic jak tylko zwrócić się do Wall Street. Pierwszym krokiem w tym kierunku było zaproszenie prof. Kemmerera do Polski dla przeprowadzenia studjów nad stanem gospodarczym tego kraju. Dr. Młynarski nie kryje się z tem, że to on był inicjatorem tej wycieczki prof. Kemmerera. Celem wezwania do Polski komisji amerykańskiej było uwolnienie Stanów Zjednoczonych od angielskich i środkowo - europejskich ekspertów, którzy ostrzegali zawsze finansjerę amerykańską przed tranzakcjami z Polską. Niemcy i Anglicy znają stosunki w Polsce dokładniej niż Amerykanie i Dr. Młynarski widział w prof. Kemmererze pierwszego poważnego eksperta amerykańskiego do spraw polskich. Prof. Kemmerer dokładnie zbadał przy pomocy swych współpracowników wszystkie fazy życia ekonomicznego w Polsce, zbadał stosunki celne, monopolowe, budżetowe, podatkowe, handel z zagranicą, operacje bankowe, produkcję przemysłową i sporządził sprawozdanie składające się z 700 stron. Różowe wyciągi z tego dokumentu pojawiły się niebawem w prasie, ale pomimo zapowiedzi rządowych kompletny tekst raportu Kemmerera nie został opublikowany w ciągu kilku następnych miesięcy. Przed prof. Kemmererem inny cudzoziemiec na zaproszenie rządu polskiego badał stosunki w Polsce.

Przed kilku laty powierzono podobne zadanie p. Hiltonowi Young'owi, jednemu z najbardziej utalentowanych specjalistów finansowych Anglji. Obecnie jest on podsekretarzem angielskiego ministerjum skarbu. Young po długich a wszechstronnych badaniach przyszedł do zdumiewającego wniosku, że Polsce grozi albo bankructwo albo bezbronność przed Rosją i Niemcami. Polska zdaniem Young'a miała do wyboru, albo poprzestać na małej armji, niezdolnej do obronienia kraju przed inwazją potężnych sąsiadów, albo utrzymywać olbrzymie siły zbrojne przewyższające jej siły finansowe. Wybór był oczywiście bardzo trudny. Gdy się przyjeżdża do Polski i poruszy w rozmowie z polskim liberałem (?) czy urzędnikiem będącą przedmiotem tak częstej dyskusji kwestję militaryzmu polskiego, Polak przysłuchuje się z rycerską uprzejmością choć niecierpliwie początkowym uwagom gościa, poczem pokazuje mu mapę. „Tu — mówi, pokazując granicę wschodnią — mamy setki mil granicy z Rosją Sowiecką. Nie jest to granica naturalna, ale linja przeciągnięta arbitralnie na płaszczyźnie. To samo da się powiedzieć o naszej granicy od strony Niemiec, mówi dalej wskazując na zachód. Niemcy nie pogodzili się dotąd z utratą Kurytarza lub, jeżeli o to idzie, to i G. Śląska. Nasze położenie geograficzne jest bardzo niefortunne i zmusza to nas do ponoszenia kosztów, związanych z utrzymywaniem wielkiej armji".

(Opuszczamy w tem miejscu dłuższe wywody p. L. Fishera na temat niebezpieczeństwa rzekomo grożącego państwu od wewnątrz ze strony separatystycznie nastrojonych mniejszości narodowych na kresach). Tymczasem jednak — twierdzi autór dalej — chorobliwy lęk czy — jeżeli można wierzyć zapewnieniom przeciwników Piłsudskiego chęć rozszerzenia granic polskich do Niemna i Buga pcha rząd w kierunku zbrojeń na wielką skalę.

W Polsce widzi się na każdym kroku moc ludzi w uniformach wojskowych. Według danych urzędowych wydatki na armję stanowią trzecią część budżetu państwowego, nie licząc emerytur, wydatków na straż pograniczną, na niektóre szkoły wojskowe i t. d. Zapytywałem trzech członków korpusu dyplomatycznego w Warszawie ile wynoszą rzeczywiste koszty polskich zbrojeń. Jeden z posłów, dobrze znany w tym kraju i usposobiony wyjątkowo życzliwie dla Polski powiedział mi że równają się one 40 proc. całego budżetu państwowego, drugi sądził, że od 40 do 45 procent, trzeci ten ostatni stosunek uznał za najbliżej odpowiadający rzeczywistości.

Gdy wyjeżdżałem z Berlina przed sześciu tygodniami mogło się zdawać, że niektóre niemieckie koła finansowe, jeżeli nie rządowe, mają stanowczy zamiar szkodzenia Polsce w staraniach o pożyczkę podjętych przez nią w New Yorku. Ale najpoważniejszą przeszkodą w pertraktacjach delegacji polskiej w New Yorku była właśnie kwestja obcej kontroli nad finansami Polski. Jeżeli Polacy wogóle zgodzą się na nią to chyba pod warunkiem wyjątkowo dobrej zapłaty.

Delegacja wraca do Polski. W walce jaka się tam toczy pomiędzy państwowemi a byznesowemi czynnikami, te pierwsze sprzeciwiają się obcej kontroli, te ostatnie bardzo jej pragną.

Depesze Zjazdu B. Powstańców do Marszałka Piłsudskiego

WARSZAWA. — Do prezesa rady ministrów Marszałka Piłsudskiego nadeszły następujące depesze:

I. Grupa powstańców śląskich w Orzeszu przesyła Panu Marszałkowi podziękowania za Jego nieugięte stanowisko w sprawie rokowań handlowych z Niemcami.

II. Zjazd delegatów powstańców i wojaków okręgu bydgoskiego zapewnia Pana Marszałka o swej gotowości podporządkowania się wszelkim rozkazem dla dobra i ochrony granic Rzeczypospolitej.

III. Zjazd delegatów powstańców i wojaków okręgu bydgoskiego Związku pomorskiego wyraża Panu Marszałkowi gorące uznanie i składa hołd za męskie postawienie kwestji Pomorza wobec prób zamachu na jego całość i przynależność do Rzeczypospolitej.

WYSPA ROBINSONA CRUSOE

Dużo już debatowano nad ustaleniem geograficznego położenia wyspy Robinsona Crusoe. Początkowo przypuszczano, że chodzi tu o wyspę Juan Fernandez. Dzisiaj wielu uczonych i geografów angielskich przypuszcza, że wyspa Robinsona w rzeczywistości nosi nazwę Tabago. Daniel de Foe, choć wziął za temat swego opowiadania przygody żeglarza, rozbitka u wyspy Juan Fernando, to jednak z jego opisów wyspy Robinsona Crusoe, wyraźnie można się dorozumieć, że chodzi tu o Tabago. Pozycja geograficzna tej wyspy jest dokładnie oznaczona przez sąsiedztwo z ujściem Oregonu. To też Anglicy w przejeździe na wyspę Trinidat zwiedzają Tabago, uważając je za miejscowość, gdzie odgrywała się epopea Robinsona.

Aresztowanie Polaków na Litwie

KOWNO. — Rząd litewski podjął nowe represje w stosunku do mniejszości polskiej. Między innymi aresztowany został niejaki Józef Domejko i sześciu jego towarzyszy w jednej ze wsi, leżącej w pobliżu granicy polsko-litewskiej. Domejko oskarżony jest o szpiegostwo na rzecz Polski. Pisma kowieńskie donoszą, iż, w czasie aresztowania, Domejko stawiał opór i został przez aresztujących go żołnierzy litewskich postrzelony w nogę.

BAŁTYCKO-AMERYKAŃSKA LINJA
GDAŃSK dla POLAKÓW
JEDYNA PROSTA DROGA
BEZ PRZESIADANIA
Bez zmiany okrętów
Następne odjazdy:
LITUANIA ...... 22 Marca
ESTONIA .... 12 Kwietnia
LITUANIA 3 Maja
Po szczegóły zgłaszać się do miejscowych agentów lub wprost do linji.
B. A. L., 8 Bridge St., New York

Wydaliśmy $1,000,000 aby leczyć Zaziębienia

Zapłaciliśmy $1,000,000 za Hill's Cascara-Bromide-Quinine, ponieważ jest to najlepsze dotychczas znane lekarstwo na zaziębienia. Hill's powstrzymuje zaziębienie w przeciągu 24-ch godzin. Leczy gorączkę i ból głowy. Pokonywa grypę w przeciągu trzech dni.

Działanie jego jest kompletne. Nietylko bowiem leczy zaziębienia, lecz usuwa spowodowane niemi zatrucie organizmu. Otwiera kiszki, wzmacnia cały system. Stwarza siłę, która Wam przywraca zdrowie.

Zaziębienie jest rzeczą poważną. Zgórą 150,000 osób umiera corocznie z przyczyn wywołanych zaziębieniem. Leczenie powinno się zacząć, gdy tylko zacznie się zaziębienie. Nie powinno się dopuścić, aby jego zarazki usadowiły się w organizmie. Powstrzymajcie je lekarstwem Hill's. Miejcie pastylki pod ręką. Im wcześniej zaczniecie, tem rychlej skończy się zaziębienie. Hill's sprzedają we wszystkich aptekach.

Pamiętajcie HILL'S CASCARA QUININE BROMIDE
Zaopatrzcie się w czerwone pudełko z portretem

Potrzeba tylko raz dotknąć ustami Helmar, ażeby być skaptowanym! Czem dłużej ich się zna, tem głębsze przywiązanie.

Zapoznajcie się z HELMAR Królową Wyróżniających się Papierosów.

NASIONA OGRODOWE
sałata, ogórki, buraki, pietruszka, marchew, rzodkiew, sześć paczek nasion i duży polski katalog różnych nasion i młodych drzewek wysyłamy, za 25 centów. Adresujcie
Z. Krygier Seed Co.
HELMETTA, N. J.

SZYJĘ na zamówienia FUTRA
oraz sprzedaje gotowe
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 LEXINGTON AVENUE
pomiędzy 87 i 88 Sts.
Telefon: Lenox 6461

SZYBKI PRZEJAZD Z POLSKI
Via jedyny port polski
„GDYNIA" i Havre
Francuska Linja ofiarowuje świetne wygody i ułatwienia w sprowadzeniu krewnych z Polski. Wsiadają oni w Gdyni na jeden z najnowszych okrętów i jadą w wygodnych prywatnych kabinach (nie między pokładami) do Havru, gdzie przesiadają się do naszych słynnych transatlantyckich okrętów do New Yorku.
Reprezentant nasz w Polsce jest do Waszych usług i z przyjemnością dopomoże Waszym krewnym.
Spytajcie się Waszego agenta o naszą obsługę.
French Line
19 State Street, New York
AGENCI WSZĘDZIE

Przeczytajcie dalszy ciąg mego orędzie
w jutrzejszym numerze
Nowego Świata
EMIL KISS BANK

1852—Pod tym samym adresem od 75 lat.—1927
METROPOLITAN SAVINGS BANK
ZASOBY POWYŻEJ $21,000,000
Procent za trzy miesiące kończące się 31 marca, 1927, w wysokości 4½% od sta w stosunku rocznym od wszystkich sum od $5 do $7,500 został uchwalony płatny 21 kwietnia, 1927.
Procent liczy się od pierwszego każdego miesiąca. Wkłady złożone w dniu lub przed 4 kwietnia otrzymają procent od 1 kwietnia, 1927.
Otwarty w poniedziałki cały dzień do 7 wieczór.
Transakcje bankowe załatwiane pocztą.
Otwieramy konta dla towarzystw.
No 1 THIRD AVE. Cor. 7th ST.

THE GREENWICH SAVINGS BANK
REGULARNA DYWIDENDA
za kwartał kończący się z dniem 31 marca, 1927 została uchwaloną w wysokości
CZTERY PROCENT
w stosunku rocznym
Depozyty złożone w dniu lub przed 4 kwietnia otrzymają procent od 1 kwietnia, 1927
Depozyty przyjmowane w sumie od $1. do $7,500.
Otwarte w poniedziałki do 7. wieczorem.
GREENWICH SAVINGS BANK
Broadway at 36th St. 6th Ave. cor. 16th St.
Oszczędzajcie! na cokolwiek chcecie, ale oszczędzajcie

W ODWIEDZINY DO POLSKI I Z POWROTEM
Można Jechać do Polski i Wracać bez Przeszkód
Obecne prawo imigracyjne umożliwia każdemu mieszkańcowi tutejszemu nawet nieobywatelowi Amerykańskiemu odwiedzenie starego kraju i powrót do Stanów w ciągu roku. Powrotne szyfkarty kosztują daleko taniej. Szczegóły u miejscowego agenta.
Następujące odejścia z New Yorku:
UNITED STATES— 31 Marca
HELLIG OLAV— 19 Kwietnia
OSCAR II— 28 Kwietnia
FREDERIK VIII— 10 Maja
Scandinavian-American Line
27 Whitehall Street, New York City
117 N. Dearborn Street, Chicago, Ill.
SKANDYNAWSKO-AMERYKAŃSKĄ LINJĄ

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. Tychniewicza. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 9 wieczorem codziennie. W niedzielę od 11 rano do 3 po południu. NEW YORK AUTOMOBILE SCHOOL 221 Second Avenue, róg 14th Street, New York, N. Y.

GUSTAW DANIŁOWSKI

JASKÓŁKA

POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Było ich tu wiele. Zwabiony jaskrawym afiszem, wszedł do obszernej sali z niewielką scenką. Goście właśnie zaczynali się schodzić, sadowiąc się przy małych stolikach na czarną kawę, poncz i wino.

Kwaszewski, przywykły do knajp niemieckich, odrazu odczuł różnicę atmosfery zebranej publiczności: zamiast piwnej ociężałości, panowała musująca, swobodna wesołość okraszona tą specificzną południową „gentilezzą", na którą się składa swawolna uprzejmość. Zamiast mrukliwych „morgen" witano się uśmiechami, żywą mimiką, a czasem wprost radosnym okrzykiem. Gwar rozmowy brzęczał nieustannie; czasem szczękały słowa tak dźwięczne, jak strojone struny. Towarzystwo było przeważnie męskie, damy zjawiały się rzadko, i to głównie z półświatka.

Piękniejsze z nich spotykano oklaskami uznania, na które odpowiadały pobłażliwym uśmiechem, skinięciem głowy, a czasem figlarnem ukazaniem koniuszka języka, co wywoływało istny wybuch śmiechu i powszechnej uciechy. Znać było, że nastrój wzajemnej sympatji powoli zespala wszystkich.

Kwaszewskiego też sąsiedzi usiłowali wciągnąć do kompanji, a widząc, że niewiele rozumie, dopełniali rozmowę nadzwyczaj wyrazistą gestykulacją. Wreszcie przez dziesiąte ręce przysłano mu znakomitą karykaturę jego postaci z zamaszystym podpisem: „długiemu cudzoziemcowi ricordo di Genova". Rzucono się ją oglądać i podziwiano ze słowami: maestro, maestro! sam maestro, szczupły brunet, szczerzył białe zęby, kłaniał się zdaleka i znakami dawał do zrozumienia, by sobie rysunek zachował.

Gdy rozpoczęło się przedstawienie w produkcjach personelu brała najczynniejszy udział publiczność. Nim szansonistka zdążyła zacząć, już w wielu punktach parteru nucono jej piosenkę; popularniejsze śpiewano wprost chórem; a chwilami między sceną a widzami zawiązywały się dialogi wzajemnych docinków konceptów. Gdy się w duecie para całowała, wtórowały jej stokrotne cmokania. Jednej z artystek na jej refren: et mon prix louis", zaprzeczano gremjalnie: „troppo caro signora!" póty, aż ku ogólnej radości zniżyła taksę.

Kwaszewski, którego zwykle raziły zbyt podkasane widoki, w najdrastyczniejszych momentach nie doświadczał niesmaku, nie wyczuwał bowiem w tem wyrafinowanej rozpusty, a tylko ognisty temperament, niezmierną ruchliwość, rozmiłowanie w plastyce, która usprawiedliwia najryzykowniejsze wybryki.

Przytem wszystko to było jakieś polotne, zgrabne, często pełne wdzięku, zarówno cienkie w kostkach, zwinne nóżki tancerek, smukłe kibicie, jak drobne, lecz melodyjne głosy, rzutne ruchy i szybki szczebiot friwolnych canzonet.

Po krótkim antrakcie podniesiono znów kurtynę, i wyszła estradowa śpiewaczka, którą powitano entuzjastycznem „evviva"!, poczem nastąpiła grobowa cisza.

Kwaszewski był zdziwiony tem przyjęciem: dziewczyna była bowiem skromnie ubrana, dość brzydka, choć młoda.

— Il vento! — wymówiła tytuł.

I, jak istny wicher, porwał się jej głos, surowy jeszcze, przejmujący, donośny i czystym, jak kryształ, dźwiękiem rozleciał się po sali, która, rzec można, zamarła w zasłuchaniu. Kwaszewski spostrzegł, jak niektóre twarze kurczyły się i bladły przy wysokich nutach, jak wrażliwy tłum wprost upijał się melodją, jak wibrują mu nerwy, drgają serca, kołysze krew.

Gdy skończyła, po momencie niemego zachwytu gruchnęła szalona burza frenetycznych oklasków, wycie: bis, bis!, wściekłe łomotanie rękami i nogami, istny huragan.

Wywoływano ją do umęczenia, a po jej debiucie wiele osób, nie czekając końca programu, wyszło. Nastrój sali na pewien czas się uśmierzył, jak gdyby spoważniał, lecz prędko rozigrał się jeszcze żywiej, czemu znakomicie współdziałał napływ nowych gości, zwłaszcza wesołych dziewcząt, które się jęły mieszać z publicznością.

Jedna taka, wymówiwszy „permesso", zajęła wolne krzesło przy stoliku Kwaszewskiego. Była to skromnie, lecz gustownie ubrana, niewielkiego wzrostu brunetka, dziewczyna lat może 18-tu, z nadzwyczaj delikatną, bladą cerą, kształtna, choć drobna, nie tyle ładna, ile miła.

Szczególną uwagę zwracały jej oczy, z długiemi rzęsami i głęboką tęczówką, która, zasnuta wilgotną mgłą, sprawiała wrażenie czegoś, co tonie w wieczystych łzach. Ten stały wyraz smutku i rozmarzenia skrycie patrzących źrenic nadawał całej twarzy szczególny rys utajonego żalu, którego nie były w stanie spłoszyć sympatyczne uśmiechnięte małe, świeże, zalotne usta.

Dziewczyna kazała sobie podać sandwicz, ćwiartkę wina i, chrupiąc drobnemi zębami, raz po raz popijając z kieliszka, przyglądała się Kwaszewskiemu z widocznem zajęciem.

— Parlate italiano? — zapytała nagle.

— Bardzo niewiele — odparł Kwaszewski.

Wówczas ona oryginalną, a zrozumiałą dlań mieszaniną wyrazów włoskich, niemieckich, francuskich jęła go się żywo dopytywać: jakiej jest narodowości, skąd przyjechał, jak mu na imię.

— Sono Polacco, Edmundo, przyjechałem dziś — recytował Kwaszewski, dziwiąc się, skąd mu się bierze chęć rozmawiać z taką i nieznajomą.

— Polaco — Russo — si! — skuliła się powabnie i ściągając jakby z dreszczu łopatki, wyrzekła z wyrazem zziębnięcia: tam jest molto freddo!

— O, molto! — odpowiedział, przypominając sobie, że to właśnie koniec lutego, śnieg leży, po polach tak biało, skrzy się, aż w oczach chodzą czerwone plamy, tu zaś tak ciepło... i drgnęła w nim nagle tęsknota, a potem uczucie osamotnienia, lekki obłok smutku, w którym pytał: po licha się włóczy po świecie, co tu robi właściwie i co go mogą obchodzić jej wyznania, że się nazywa Pepita, jest Genovesa i mieszka w pobliżu.

Zadzwonił, zapłacił rachunek, ale nie wstawał, czując, że trudno odejść bez słowa.

— Musi być późno — wyrzekł wreszcie.

Pepita wydobyła z za gorsu mały, czarny zegarek i, pokazując mu tarczę, powiedziała:

— Minuit — meno un quarto... Allons deja, andiamo — powtórzyła po włosku.

Wstała i wsunęła mu dłoń pod ramię. Wyszli.

— Mia casa e vicina, vico Mateo, sopra! — pokazała wysoko małe oświecone okienko.

— A ja zatrzymałem się na Balbi w hotelu Piccolo Torino. Przez plac, wszak tak i na prawo? — spytał.

— Nie — zaprzeczyła — do hotelu nie puszczą, pójdziemy do mnie!

Kwaszewski przystanął: to zupełnie konsekwentne zakończenie rozmowy, którego mógł się spodziewać, wydało mu się czemś tak dzikiem i prawie dotkliwem, że osłupiał.

A ona widząc, ociąganie się, jęła mu gorąco przekładać:

Mieszkam sama jedna, nie chcę dużo — rozstawiła filigranowe palce obu dłoni — solamente dieci, capisco?

A widząc, jak patrzy na nią z wyrzutem, rozszerzyła szczerze zdziwione źrenice i spytała:

— Dlaczego? perche?

— Bo to brzydko i źle... za pieniądze — strofował stroskany Kwaszewski, próżno usiłując nabrać w głos akcentów surowych — a jeżeli potrzeba, ja mogę pożyczyć — wręczył jej złotą monetę.

Pepita stała ze zwieszoną głową, obracając w palcach błyszczący krążek, chwilę myślała, a potem, podnosząc nań żałosne oczy, zwróciła pieniądz i rzekła z rozbrajającym uśmiechem winowajcy:

— Więc senza danari, dobrze, bo podobasz mi się, a Pepita tobie — czyż nie? i przymilając się, przytrzymała go oburącz za klapy surduta.

— Owszem! — nie mógł skłamać Kwaszewski — i chętnie Pepitę odprowadzę!

Podał jej ramię i szedł, czując, jak się tuli do niego ta mała.

U furtki chciał ją pożegnać, ale zkolei oburzyła się ona...

— Senza denari! — więc dlaczegóż teraz? perche, perche? — nalegała — Stupido! — złościła się prawie z płaczem.

Zakłopotany Kwaszewski nie wiedział, jak się tłumaczyć, i bąkał:

— Jutro, domani, dziś nie mogę...

— Domani — powtórzyła, patrząc mu podejrzliwie w oczy — pamiętaj! — i jęła go zachęcać, by zaszedł choć na moment na schody, opowiadając mu coś, czego nie mógł dokładnie zrozumieć; słyszał tylko: bello, molto bello.

Więc zrezygnowany podążył za nią i piął się długo po wąskich kamiennych stopniach, aż Pepita odsunęła gdzieś żaluzję, pociągnęła go ku oknu i, wskazując ręką, rzekła:

— Patrz!

Widok był istotnie niezwykły: w rozpostartym płasko bezkresie, który wyglądał jak mgła lub obłoki, migotały rozwieszone na masztach latarki czerwone, niebieskie, żółte, zielone, błękitne i białe; gdzieś płynął rozwiany pióropusz dymu, ostrą linją wyróżniały się potężne groble, za któremi coś drgało, nagłemi błyskami wybuchając w ciemności.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Kronika z Brooklyna i okolicy

CZY W GREENPOINT UTRZYMAŁBY SIĘ POLSKI TEATR CODZIENNY?

Powodzenie, jakiem się cieszą przedstawienia czwartkowe artystów teatru Olimpja w Domu Narodowym, przy Driggs Ave., postawiło na porządku dziennym sprawę stałego codziennego teatru polskiego w Greenpoint.

Ostatnie przedstawienie tak wielkim było sukcesem, że bardzo wielu z tych którzy się trochę spóźnili, musieli stać z powodu braku siedzeń, gdyż wszystkie 600 krzeseł były zajęte.

Dom Narodowy w Greenpoint bardzo rzadko jest zajęty oprócz sobót i niedziel, więc przez te pięć dni w tygodniu z łatwością odbywać by się tam mogły codzienne przedstawienia, a gdyby przyszedł na to czas, to i osobny budynek teatralny znalazłby się.

Wiemy, że nieraz już w gronie obywateli greenpoinckich kiełkowała myśl założenia stałego teatru polskiego, jednak zwykle do konkretnego czynu nie dochodziło. Dziś jednak, gdy zespół artystów z Newarku pokazał drogę, obywatele ci powinni porozumieć się i umożliwić temu sympatycznemu zrzeszeniu dawanie codziennych przedstawień albo przynajmniej dwa lub trzy razy tygodniowo. Jedno jest pewnem, że dotychczasową swą pracą artyści, występujący w Greenpoint, wykazali, że powołanie swe cenią, dając przedstawienia z jak największą starannością i ani razu jeszcze publiczności naszej nie zrobili zawodu, czego nie da się powiedzieć o innych zrzeszeniach, które dawniej szczęścia swego w Greenpoint próbowały.

DZIECI MARKOWSKIEGO ODNALEZIONO

Błąkały się po ulicach miasta przez trzy tygodnie

Przed dwoma tygodniami pisaliśmy o dwóch córkach Markowskiego, zamieszkałego pnr. 147 przy Green St., w Greenpoint, Cecylji i Ednie, które w tajemniczy sposób zaginęły — zostały odnalezione ostatecznie po trzech przeszło tygodniach przez detektywa ze stacji greenpoinckiej, Jana F. Grzywińskiego.

We wtorek odbyła się ich sprawa w sądzie dla małoletnich w Brooklynie, gdzie sędzia odesłał je do zakładu św. Dominika, pomimo, że ojciec ich, znajdujący się w sądzie, wyraził gotowość zabrania ich do domu.

Wynędzniałe, brudne i obdarte, przedstawiały one smutny obraz. Od 26-go lutego, kiedy poszedłszy do polskiej szkoły parafjalnej św. Cyryla i Metodego na Eagle St., wałęsały się po ulicach Brooklyna, żywiąc się mlekiem i bułkami, zabieranemi wczesnym rankiem z sieni domów, a pozostawionych tam przez mleczarzy i piekarzy.

Trzewiki zdarte były kompletnie, tak, że gołe nogi było widać, ubranie zabrudzone i wyniszczone darło się w strzępy; nocami dwie małe tułaczki spały w sieniach i piwnicach domów na Williamsburgu, gdzie je też znalazł policjant. Przez cały czas tułaczki nie myły się, tak, że obie wyglądały jak murzynki.

Dzieci te, to ofiary nieporozumień małżeńskich ich rodziców. Matka ich opuściła dom przed 5 miesiącami, nie dając wcale znać o sobie i pozostawiając w domu bez opieki siedmioro dzieci. Markowski, pracując jako palacz przy kotłach po 12 i 15 godzin dziennie, nie mógł im naturalnie dać takiej opieki, jakiej mogłyby się spodziewać, gdy matka by była w domu. Karcił je nieraz, gdy były niesforne i nieposłuszne i to widocznie było przyczyną opuszczenia domu przez Ednę, lat 13 i Cecylję, lat 6. Po kilkudniowych poszukiwaniach policja dała spokój, przypuszczając wraz z Markowskim, że dzieci zabrała żona i takowe ukrywa, aby jej nie odebrano. Sędzia uznał, że w domu, gdzie niema matki i ojciec musi pracować, dzieci nie mogą mieć należytej opieki i nietylko, że wysłał je do instytucji, ale polecił towarzystwu opieki nad dziećmi, aby zbadało warunki, w jakich żyją pozostałe dzieci i zdało mu raport.

Obrazek ten najlepiej chyba ilustruje, jak potrzebne są w każdej polskiej dzielnicy instytucje takie, jak polskie ochronki dzienne oraz sierociniec, gdzie w razie potrzeby dzieci mogłyby być oddane, zamiast się tułać po instytucjach obconarodowych.

Zawiadomienie o bazarze

Zawiadamiam szan. członków T-wa Synów Republiki Polskiej, Grupa Nr. 12 Z. P. N. w Brooklyn, N. Y., że na posiedzeniu dnia 12-go marca r. b. uchwalonem zostało, iż mamy wystąpić wszyscy na bazarze Sierocińca Polskiego dnia 24-go marca, w czwartek, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Domu Narodowego, pn. 261 Driggs Ave., Brooklyn, N. Y., (Greenpoint), aby poprzeć ten dobry cel. Prosimy o liczne przybycie. W razie nieobecności na bazarze—50c kary będzie skolektowane i oddane na dochód Sierocińca Polskiego. Również nadmieniam, że w ten sam wieczór będzie przedstawienie. Wstęp bezpłatny. Zatem wszyscy na bazar Sierocińca Polskiego.

Z bratniem pozdrowieniem.
M. PODWYSZYŃSKI, Prezes,
J. TRYBULSKI, Sekr. Prot.

Bal kabaretowy Moniuszków

Znane w całym Brooklynie towarzystwo śpiewu im. Moniuszki przygotowuje kabaret i doroczny swój bal na sobotę dnia 30go kwietnia w wielkiej Prospect sali w South Brooklynie.

Jest to jedno z najpopularniejszych polskich towarzystw i zabawy jego zwykle ściągają tysiące młodzieży polsko - amerykańskiej.

ZABAWA Z TAŃCAMI

Ludzie doby obecnej nie mają tej wytrzymałości fizycznej, co dawniej, kiedy to, stosownie do zwyczaju, zadawano sobie w ekstazie religijnej np. różne katusze, cierpienia, ciężkie posty itp. Dlatego też znany oddz. Naprzód Zw. Soc. Pol., w Brooklynie, postanowił skrócić długie dnie postu zabawą z tańcami w dniu 19-go marca, b. r. (dzień św. Józefa) w Domu Nar., 261-7 Driggs Ave., w Greenpoint.

Niechaj ci, którzy nie lubią tak długo martwić się, przyjdą na naszą zabawę, a ubawią się mile w gronie sympatycznych gości.

Spotkają się 19-go marca

Oddawna oczekiwany mecz pomiędzy Brooklyn Wanderers a Newarkiem odbędzie się w sobotę, dnia 19-go marca na Hawthorne Field. Ostatnie zwycięstwa drużyny Newark nad zespołem footbalowym Bethlehem i New York Giants jak również nierozegrana z Providence stawia ją do szeregu godnych przeciwników jedenastki Wanderers.

OZONE PARK, N. Y.

RODACY!

(OZ-106) T-wo Bratniej Pomocy Józefa Piłsudskiego, Grupa Nr. 148 Zjednoczenia Polsko-Narodowego urządza w niedzielę, dnia 20-go marca, o godzinie czwartej po południu, w Domu Narodowym, przy 90th Street i 97th Avenue, uroczysty obchód imienin patrona naszego towarzystwa, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przemawiać będą wybitni mówcy z New Yorku.

Rodacy! W dniu tym we wszystkich osiedlach polskich obchodzą imieniny twórcy legjonów, ojca młodej, wolnej i demokratycznej Polski. Bracia nasi, należący do wielkiej rodziny polskiej, proszeni są o liczne przybycie na to zebranie, ażeby duchem łączyć się z całą Polonją na obczyźnie i z braćmi w kraju, którzy dzień ten święcą. Niechaj nikogo z was nie braknie!

W niedzielę o godzinie czwartej po południu.

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w Brooklynie

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

STACJA No. 7
Fifth Avenue Grafonola Shop
708 Fifth Avenue
SOUTH BROOKLYN

STACJA No. 10
Markowska Hosiery Shop
90 Nassau Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 22
Dom Narodowy
261 Driggs Avenue
GREENPOINT

STACJA No. 13
Fronczak Stationery Store
475 Vermont Street
EAST NEW YORK

STACJA No. 14
Księgarnia Sablika
376 Oakland Street
GREENPOINT DOLNY

STACJA No. 15
Pszczoła Music Store
153 Wythe Avenue
NORTH SIDE

DOBRE ZĘBY SĄ OZNAKĄ ZDROWIA

Nie czekajcie na jutro, dajcie się dziś zegzaminować. Robota pierwszorzędna. Ceny umiarkowane.

DR. B. A. SALKOFF
DENTYSTA
88 Rockaway Rd.
JAMAICA, L. I.
Godziny: od 9-tej rano do 9-ej wiecz.
W niedzielę od 10-ej do 1-szej.

GLEN COVE, N. Y.

„Bartosz pod Krakowem"

Tow. śpiewacze Chopina wystawia w niedzielę 20 marca o godzinie 7:15 wieczorem w Domu Polskim przy Hendrick ulicy dwie wesołe sztuczki teatralne „Bartosz z pod Krakowa" i „Ulicznik Warszawski".

W przerwie i na zakończenie będą dwa komiczne występy: „U fotografisty" i „Zakochany adwokat.

Przedstawienie odbędzie się w Polskim Domu Narodowym w Glen Cove, N. Y., dnia 20-go marca. Początek o godzinie 7:15 wieczór. Wstęp dla dorosłych 50c, a dla dzieci 15c.

Ważna transakcja realnościowa w Deer Parku, w obrębie miasta Babylon, L. I.

Harry Levey wybitny realnościowiec na Long Island, powiększył ostatnio swą posiadłość w Deer Parku przez zakupno 85 akrów ziemi położonej na Deer Park Avenue i stanowiącej część majątku Geiger. Zakupno to jest uważane za najbardziej trafne i korzystne z powodu przyległości ziemi do stacji.

Obszar ten ziemi przylega do głównej drogi przez przeszło pół mili i graniczy ze wszystkich stron z najpiękniejszemi majątkami na Long Island. Obręby miast Babylon i Huntington sięgają środka posiadłości.

Przez ostatnie cztery tygodnie, p. Levey zakupił cztery obszary ziemi, trzy poprzednie będąc majątkiem Whitsonów 42 akry, majątkiem Jennie Hilton 160 akrów i majątkiem Superów 100 akrów.

Aczkolwiek p. Levey nie powiedział nic definitywnego co do swych zamiarów, rozumianem jest, że posiadłość jego będzie rozparcelowana na loty pod budowę, które będą na wiosnę sprzedawane po popularnych cenach i na łatwych warunkach, jest on zresztą słynny z podobnych transakcyj.

Pośrednikami w tem kupnie byli Long i Brennan z Deer Parku, Theo. Volker, młodszy z Lindenhurst, L. I. po stronie sprzedającego oraz S. Golieb pełnomocnik kupującego.

Telefon, Greenpoint 7283
Dr. Henryk Sokal
141 Kent St., B'klyn, N. Y.
GODZINY:—
od 12 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczorem

OBUWIE OBUWIE

Dlaczego macie płacić wysokie ceny za obuwie dla waszych dziewcząt i chłopców, jeżeli je możecie nabyć taniej wprost od fabrykanta, który je wyrabia.

STEFAN LATOŃ
Fabrykant obuwia pod nazwą
LATON SHOE CO.
129 Wythe Ave., Brooklyn.

OBUWIE OBUWIE

Jedyny w Brooklynie Polski Sklep Ptaków

poleca rasowe kanarki; doskonały wybór ptaków różnych gatunków; każdy ptak gwarantowany; pieniądze zwracamy w razie niezadowolenia; kupujemy również kanarki.

MANOR PET SHOP
1481 Coney Island Avenue,
Blisko Avenue K
BROOKLYN, N. Y.

Bazar NA DOCHÓD SIEROCIŃCA Bazar

Urządzony przez towarzystwa polskie w Greenpoint

W DOMU NARODOWYM

przy Driggs Avenue, róg Eckford Street, Brooklyn

Codziennie wieczorem od 18-go do 27-go marca włącznie,

WSTĘP DLA WSZYSTKICH BEZPŁATNY.

W sobotę, 19-go ma ca tańce — za wstępem 50 centów

Zarządzający Sklepem z Papierosami

Opowiada o doniosłym wypadku w swem życiu

Popularny przemysłowiec z Buffalo mówi: „to czerstwe, pełne życia i energji zdrowie, jakie mi dało Tanlac, stanowi najważniejszy wypadek w mem życiu." Jestem obecnie zapalonym wyznawcą Tanlac.

Arthur Desmon, który energicznie zarządza jednym ze sklepów United Cigar Stores zamieszkuje pn. 59 Altruria Avenue, Buffalo, N. Y. Przypisuje on obecnie wzmożenie się interesu swemu nienagannemu zdrowiu, energji i radości życia, co pozwala mu zapamiętale oblegać się o interes. „Przez długi czas,"—powiedział on ostatnio,—„byłem tak wyczerpany i słaby że w załatwienie naglącego klienta musiałem użyć całą siłę woli. Po jedzeniu następowały zawsze ostre i dokuczliwe bóle. Gaz i kurcze żołądka, dokuczały mi nie do wytrzymania miałem również uczucie jakby kawałek ołowiu spoczywał w żołądku, byłem niespokojny, nie sypiałem co zrujnowało mi zdrowie i usposobienie.

„Tanlac postawił mnie znowu na nogi, mam wyśmienity apetyt i mój żołądek doskonale trawi. Nie mam bóli i żadnych cierpień. Śpię jak zabity i już przybrałem 10 funtów na wadze. Dzięki memu zdrowiu i wytrzymałości, do których przyczynił się Tanlac, mogę pracować lepiej i kłaść więcej energji i zainteresowania w mą pracę i tem powiększać mój interes. Gorąco polecam Tanlac."

Jeżeli zdrowie Wasze jest niżej normalne, korzystajcie z doświadczenia p. Desmon. Tanlac jest przyrody własny środek, sporządzony z ziół, korzeni i kory. Miejscowy aptekarz posiada je. Nabądźcie butelkę na próbę dzisiaj. Przeszło 52 miljony butelek już sprzedanych.

Philadelphia i okolica

Posiedzenie Komitetu Piłsudskiego, Nr. 71

(PH-105) Posiedzenia Komitetu Piłsudskiego, Nr. 71 odbywają się w każdą trzecią środę miesiąca, w sali Marciniaka, pn. 2376 Orthodox Street, Philadelphia, Pa.

SKARBNIK.

Wieczorek familijny

(PH-85) Wieczorek familijny urząda Komitet J. Piłsudskiego, Nr. 71 w dzielnicy Frankford, w sobotę, dnia 19-go marca r. b., w sali Marciniaka, pn. 2376 Orthodox St. Na program złożą się muzyka, śpiewy i deklamacje.

KOMITET.

Poniedziałkowe przedstawienie „Wampirów"

Po wielkich sukcesach moralnych i materjalnych Teatr Polski z New Yorku, pod dyrekcją pani T. Wandycz postanowił, aby nie tylko Polonja w New Yorku i Newarku miała możność zobaczyć doskonały i pełen realizmu dramat z życia rodaków naszych znajdujących się w „raju bolszewickim" i dlatego w poniedziałek, dnia 21-go marca r. b. wystawia w sali litewskiej, przy rogu Allegheny i Richmond Sts., w Philadelphia, Pa. „Wampiry."

Udział przyjmuje cały zespół teatru z udziałem pani T. Wandycz, pani M. Mirskiej, pani Z. Posselt, p. W. Ochrymowicza, p. E. Bromińskiego, p. Kosztowniaka i wielu innych. Ceny miejsc popularne.

PHILADELPHIA, PA.

Teść własnej żony w Philadelphi

(Ph-87) W niedzielę dnia 20 marca na sali Domu Polskiego odbędzie się, występ Polskiego Teatru z Chicago. Obecnie trupa ta popisywać się będzie w świetnej 3 aktowej komedji p. t. „Teść własnej żony". Treść sztuki bardzo komiczna przedstawia skomplikowane koleje życia pewnego podtatusiałego jegomościa ożenionego z młodą i przystojną żoną, gdzie wkońcu zawiłych kombinacyj zawojowany małżonek zostaje Teściem własnej żony. Sztuka opracowana należycie, pełna humoru i dowcipu w odtworzeniu naszych artystów chicagoskich wypaść powinna jak najlepiej, czego spodziewać się można po naszych sympatycznych artystach, którzy już tu w Philadelphji poprzedniemi występami zapisali się pochlebnie w pamięci tutejszej Polonji.

Przedstawienie rozpocznie się punktualnie o godz. 8:15, z powodu zaś, że sztuka jest dosyć długa uprasza się wszystkich interesujących się przedstawieniami Teatru Chicagoskiego o możliwie wczesne przybycie.

Baczność! PHILADELPHIA Baczność!

W Niedzielę, dnia 20 Marca, o g. 8.15 w.

Na sali DOMU POLSKIEGO

Występ artystów Teatru Polskiego z Chicago

„TEŚĆ WŁASNEJ ŻONY"

Komedja w 3-ch aktach.

WSPANIAŁĄ WIECZORNICĘ

— urządza —

STOWARZYSZENIE DOMU POLSKIEGO

ku czci Marszałka J. Piłsudskiego w dniu Jego imienin

w Sobotę, dnia 19-go Marca, 1927

w Domu Polskim, 211 Fairmount Avenue

Po programie tańce. Wstęp 50 centów od osoby.

O liczny udział rodaków uprasza Komitet.

SMUTNA KRONIKA

CLEVELAND, OHIO.

Niebezpiecznie postrzelony

Adam Dubicki (lat 43), będąc w gościnnie w domu Marty Więckiej (2759 E. 51 St.), został niebezpiecznie postrzelony przez nie odszukanego sprawcę, który po wypadku zbiegł. Dubickiego, któremu kula utkwiła w brzuchu, zabrano do szpitala „Charity". Lekarze rokują mu mało nadziei życia. Zawołana na miejsce policja udała się w pogoń za napastnikiem. Na ślad jego wpadł policjant Yaro Kondella ze stacji przy Orange ave. i E. 37th st., i ten goniąc go przez płot, spadł tak nieszczęśliwie, iż złamał sobie kilka żeber. Zabrano go również do szpitala „Charity". Policja nie ustaliła jeszcze, jak się nazywa sprawca strzelaniny.

Księżna Czerniczew wraca po 5-cio letnim, nielegalnym pobycie w Stanach do Rosji, ażeby tam odzyskać swój majątek „wartości 120,000,000 dol." i odszukać 16-letniego syna.

DANBURY, CONN.

Poparzyła się z dwojgiem dzieci

Wiktorja Kowalska, zamieszkała przy Liberty st., chcąc rozpalić w piecyku, w którym tliły jeszcze niewidoczne węgle, użyła nafty. W jednej chwili nastąpił wybuch a blaszanka z naftą w rękach Kowalskiej eksplodowała. Powstały pożar zniszczył poważnie dom. Pani Kowalska doznała silnych poparzeń na rękach i twarzy. Poparzył się również jej czteroletni synek Janek, którego stan jest beznadziejny. Drugi syn Franciszek, (lat dwa) został również ciężko poparzony, lecz jest nadzieja utrzymania go przy życiu.

DETROIT, MICH.

Zabił swą byłą żonę i sam się postrzelił

W oczach 11-letniej córki Stanisław Piskorski (lat 39, 2223 Finley ave.) zastrzelił swoją rozwiedzioną żonę Helenę (lat 36) w jej mieszkaniu pod numerem 1800 Garfield ave., poczem sam usiłował odebrać sobie życie wystrzałem z rewolweru. „Nie mogąc dłużej znieść katuszy moralnych, uzbroiłem się w rewolwer i poszedłem do mieszkania mej byłej żony w tem przekonaniu, że jeśli nie uda mi się z nią pogodzić to ją zastrzelę," powiedział Piskorski w szpitalu „Receiving". „Kiedy przybyłem do jej domu, powstała między nami sprzeczka o to, czy powróci do mnie i czy pozwoli widywać mi się z dziećmi, jako też czy zwróci mi polisę ubezpieczeniową." Policja twierdzi, że głównym powodem nieszczęścia była właśnie polisa ubezpieczeniowa. Piskorski w zeznaniu zaznaczył, że przybył do mieszkania swej żony w środę wieczorem, a kiedy zażądał zwrotu polisy, żona jego kazała go wyrzucić stołownikowi. „Kiedy się to stało, zdawało mi się, że zwarjuję. Przybyłem wówczas do domu, wziąłem rewolwer i następnego dnia udałem się do mieszkania mojej byłej żony, ale jej nie zastałem. Czekałem więc, aż powróciła, a tymczasem nabiłem rewolwer", powiedział Piskorski. Kiedy uniesiony szałem, zażądał ponownie zwrotu polisy ubezpieczeniowej, jego żona, myjąc naczynie, nie wiele zwracała uwagi na jego prośby i groźby. Piskorski nie mógł już dłużej zapanować nad sobą, dobył rewolweru i w obecności córki, dał dwa strzały do swej byłej żony i położył ją trupem na miejscu. Oba strzały przeszyły jej czaszkę. Po dokonaniu zbrodni Piskorski wystrzelił do siebie i zranił się poważnie.

ERIE, PA.

Zabita w automobilu

Marja Zielińska (lat 17) zginęła na miejscu, gdy na automobil, którym jechała, najechał na przejeździe kolejowym pociąg towarowy. Automobil kierował Harold Schaff (lat 20). Odniósł on ciężkie pokaleczenie i leży w szpitalu. Ludwik Romach i Edward Pianka, którzy siedzieli w tyle automobilu, doznali lekkich pokaleczeń. Schaff pędził po 9 ulicy z szybkością 40-tu mil na godzinę. Skutkiem mgły nie zauważył, że na przejeździe pokazał się pociąg towarowy. Zderzenie było tak silne, że przód automobilu został zgnieciony na jedną masę żelaztwa. Zielińska siedziała na przodzie z Schaffem, swym narzeczonym. Towarzystwo wracało z zabawy tanecznej w maszynie, pożyczonej od Ludwika Galeskiego. Zabita dziewczyna była córką Antoniego Zielińskiego (702 E. 22-nd st.).

Gazeta polska jest dla Polaka czemś więcej niż gazeta ang. dla Amerykanina

„BAYER ASPIRIN" UZNANA ZA BEZPIECZNĄ

Zażywajcie bez obawy według wskazówek na paczce „Bayer"

BAYER

Does not affect the Heart

Dopóki nie zobaczycie „Krzyżyka Bayer" na paczce lub na tabletce, nie otrzymujecie prawdziwej Bayer Aspiryny, uznanej za bezpieczną przez miljony i przepisywanej przez lekarzy w ciągu przeszło dwudziestu pięciu lat jako doskonałej na:

Zaziębienie	Ból Głowy
Neuritis	Lumbago
Ból Zębów	Reumatyzm
Neuralgję	Ból. Ból

Każda cała paczka „Bayer" zawiera właściwe i wypróbowane wskazówki. Wygodne pudełeczka z 12 tabletkami również sprzedają flakoniki z 24 i 100 kosztują tylko parę centów. Aptekarze również sprzedają flakoniki z 24 i 100 tabletkami.

WSPANIAŁE WIECZORNICE W PHILADELPHII, PA.

Ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego w dniu Jego Imienin

— odbędą się —

NA DOLE MIASTA
w Sobotę dnia 19-go marca
o godzinie 8-ej wieczorem
W DOMU POLSKIM
211 Fairmount Avenue

W DZIELNICY RICHMOND
w Sobotę dnia 19-go marca
o godzinie 8-ej wieczorem
w Sali Obywateli Polsko-Am.
2808 Allegheny Avenue

Dochód przeznaczony na Fundusz Kościuszkowski.

Wiadomości z New Jersey

PASSAIC

Wieczornica

Komitet Piłsudskiego No. 14 urządza w dzień imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego w sobotę 19-go marca wieczornicę na sali ob. Fr. Tulpana 149 Monroe str. Passaic, N. J. o g. 6:30 wieczór.

Zabawa Weteranów Placówki Nr. 36

(p-72) Weterani Placówki Nr. 36, z Passaic, N. J., zapraszają całą Polonję, a w szczególności młodzież, na zabawę, urządzaną z okazji imienin wielkich Wodzów polskich: Marszałka Józefa Piłsudskiego i Generała Józefa Hallera.

Zabawa i Akademja odbędzie się w Domu Ludowym, pod Nr. 1—3 przy ul. Monroe, 19go marca 1927 r., w sobotę, o godzinie 7:30 wieczorem.

Na uroczystość złożą się przemówienia i śpiew, poczem nastąpi zabawa.

Apel do Polonji w Passaic, Garfield, Wallington, Clifton, Lodi i Athena, N. J.

(p-71) Rodacy!

Zwołujemy na dzień 19-go marca 1927 roku reprezentantów wszystkich polskich Towarzystw do Domu Ludowego pod Nr. 1—3 przy ulicy Monroe, w Passaic, N. J., na godzinę 8-mą wieczór, celem wybrania wspólnego komitetu na uroczystość Konstytucji 3-go Maja.

Prosimy o reprezentację Towarzystw chociażby przez Prezesów lub Sekretarzy, o ile nie zdażą wybrać delegatów.

Fakt, że weterani stale od Was doznają serdecznego poparcia, daje nam nadzieję, urządzenia wspólnie Wielkiej Narodowej Manifestacji.

JERSEY CITY

Zabawa Oddziału Związku Socjalistów Polskich

(JC-82) Oddział im. L. Waryńskiego Związku Socjalistów Polskich urządza dnia 19-go marca wielki bal Józefowski, w sali Domu Polskiego, pn. 187 Brunswick Street.

Obok wielu niespodzianek, wielebny ksiądz Lucjan Świeczka połączy węzłem dozgonnej miłości małżeńskiej Józefa Odżykania, kawalera lat 72½, zamieszkałego w parafji Kozierogi z wdową Kunegundą Tarapatą, lat 50, zamieszkałą w parafji tutejszej. Na zabawę tę zaprasza mile młodych i starych.

KOMITET.

SZKOŁA PRZY UNIWERSYTECIE LUDOWYM

Szkoła przy Uniwersytecie Ludowym w gmachu Goodwill Community 574 Jersey Ave.

Lekcje odbywają się: w poniedziałek, wtorek i piątek każdego tygodnia od godziny 6 do 8 wieczorem. Kierownik Antoni Borysiewicz 614½ Jersey Ave. Jersey City, N. J.

LINDEN

Baczność rodacy w Linden i okolicy!

(L-76) Wielkie przedstawienie „Kościuszkowie" urządza Towarzystwo Związek Młodzieży Polskiej w Linden, N. J. To przedstawienie będzie wystawione dnia 19-go marca, o godzinie siódmej wieczór, w sali szkolnej, przy Elizabeth Ave. i Todd Place. Po przedstawieniu odbędzie się program na cześć Naczelnika Józefa Piłsudskiego.

ST. KOŚCIOW.

Szkoła Klubu Oświatowego

Szkoła przy Polskim Klubie Oświatowym 255 Court st. Newark, N. J.

Lekcje odbywają się: w soboty od 2:30 do 4:30 po południu i w niedziele od 10 do 12 przed południem. Kierownik S. Smith 255 Court st. Newark, N. J.

Upraszam wszystkich kierowników szkół należących do Centrali Szkół Ludowych, aby niezwłocznie nadesłali zawiadomienie gdzie mieści się szkoła i kiedy odbywają się lekcje.

Stanisław Gutowski,

KRONIKA NEWARSKA

Z padołu nędzy w Newarku

Obywatelka Głowacka, zamieszkała pnr. 65 Jacob ulica, Newark, wdowa z pięciorgiem dzieci utrzymuje się z zasiłków wydawanych przez miasto i Ligę Kobiet. Pracować nie może, bo nie ma kogo zostawić z dziećmi. Ubóstwo panuje w malutkiem mieszkanku Głowackiej a nędza jest ich stałym gościem. Niedawno troje dzieci ob. Głowackiej zachorowało, dr. Michalski bezinteresownie zajął się ich leczeniem, a Liga Kobiet wyasygnowała pieniądze na zakup lekarstw.

Na szczęście dzięki zabiegom lekarza, dziatwa wyzdrowiała. Obecnie trzeba dzieciom zmiany mieszkania, więcej świeżego powietrza i pożywienia. Niestety jest wiele biednych rodzin w Newarku i ani miasto, ani organizacje dobroczynne nie rozporządzają odpowiednim kapitałem, aby wszystkim należycie dopomóc. Zasiłki zazwyczaj są za duże aby umrzeć, lecz za małe, aby żyć. Zapracować trochę grosza matka nie ma możności, bo nie ma gdzie dzieci, choćby najmłodsze zostawić. Gdzie jest Ochronka dzienna?

Jest towarzystwo dobroczynności, posiada nieruchomości, ruchomości i kapitał, który pozwoliłby na otwarcie nie jednej ochronki, lecz dwóch i to śmiało. I kiedy ta Ochronka powstanie, gdy dotąd sprawa ochronki jest zaliczana do „wolnych wniosków".

Sprawa Polskiej Ochronki Dziennej w Newarku jest sprawą nagłą i nie cierpiącą zwłoki, powinna ona być wysunięta na pierwszy plan następnego posiedzenia. Zamiast obierać komisje zabaw, było by wskazanym wybrać komisję do opracowania tej sprawy. Czy do tego dojdzie?!

(F.)

Albina Łysiak odnaleziona przez policję

Siedemnastoletnia Albina Łysiak, która w styczniu r. b. opuściła dom rodzinny i dotąd o sobie nie dawała żadnej wiadomości, została odszukana onegdaj przez policję miejscową. Przez cały czas dziewczyna znajdowała się w m. Newarku, a ostatnio pracowała w jednej z restauracyj. Policja zawiadomiła matkę zamieszkałą pnr. 13 Wall st. Newark o odnalezieniu córki.

(F.)

Nowy Klub Polityczny

W poniedziałek, dnia 14-go marca, w lokalu Klubu Oświatowego, pn. 255 Court Street, odbyło się pierwsze posiedzenie organizacyjne Klubu Politycznego. Przewodniczył ob. A. Dominko. Po wysłuchania wielu mów, obecni przyszli do konkluzji, że trzeba bez zwłoki zająć się tworzeniem silnego klubu politycznego, któryby skupił poważną ilość obywateli.

Klub nowopowstały ma się przytrzymywać platformy demokratycznej. Przystąpiono do obrania zarządu, w skład którego weszli: A. Dominko, prezes, W. Pawlak, wiceprezes, L. Wagner, sekretarz protokółowy, A. Jankowski, sekretarz finansowy, Urzykowski, kasjer i Krasnowski, marszałek.

Klub ma się nazywać Polsko-Amerykański Klub Obywatelski im. K. Pułaskiego, (Polish American Pulaski Citizen Club). Uchwalono podatek w wysokości 25c wstępnego i 15c miesięcznie. Na zebraniu było około 50 obecnych—wszyscy zapisali się na członków.

Uchwalono odbywać posiedzenia dwa razy na miesiąc.

Czas najbliższy zostanie poświęcony przez zarząd na werbowanie nowych członków.

(F)

Bal Klubu Życia

(NE-74) W sobotę wieczór, dnia 19-go marca, na św. Józefa, dorocznym zwyczajem Klub Życia urządza imieniny dla Józefów i taneczną zabawę, w salach Polskiego Klubu Oświatowego. Wesoła zabawa i zadowolenie dla wszystkich.

Ogon krokodyli przypomina w smaku dziki drób. Spożywać można tylka ogony młodych krokodyli.

Mięso ze słonia, jeśli dobrze wysmażone, smakuje jak befsztyk. Słoń nie może jednak być za stary. Poleca się zwłaszcza mięso z karku młodego słonia indyjskiego.

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w miejscowościach w New Jersey

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

BAYONNE, N. J.
STACJA No. 6
Polonia Photo Studio
37 East 21st Street

CAMDEN, N. J.
STACJA No. 30
J. Rupnik
1426 South 10th Street

HARRISON, N. J.
STACJA No. 21
Józef Marchewka
411 North 3rd Street

ELIZABETH, N. J.
STACJA No. 16
John Pipała
163—3rd Street

IRVINGTON, N. J.
STACJA No. 18
Pani M. Szymkowska
584 Grove Street

JERSEY CITY, N. J.
STACJA No. 11
J. Średnicki
491 Grove Street

STACJA No. 12
S. A. Lorczak
291 Grand Street

NEWARK, N. J.
STACJA No. 2
R. Tyjewski
47 Jones Street

STACJA No. 8
S. Jagiełło
180 Warwick Street
róg Tyler Street

PASSAIC, N. J.
STACJA No. 20
Suszek i Szewczyk
NOVELTY COMPANY
104 Passaic Street

STACJA No. 24
Józef Makuszewski
STATIONERY
147 Monroe Street

KLUB ŻYCIA
urządza
ZABAWĘ
19 Marca, na Św. Józefa
w salach Pol. Klubu Ośw.
255 Court St., Newark, N. J.

ODDZIAŁ
im. L. Waryńskiego Z.S.P.
urządza
WIELKI BAL.
dnia 19-go Marca
w Sali Domu Polskiego
pn. 187 Brunswick St.
o godzinie 7 wieczór.

Komitet przygotował wiele miłych niespodzianek, by ubawić całą postępową Polonję. Do tańca przygrywać będzie doskonała orkiestra Prof. J. Felthana.

Telefon, Montgomery 9482
J. ŚREDNICKI
Skład Muzyczny
491 Grove Street
Jersey City, N. J.

Telefon, Montgomery 3787
DR. ALBERT KNAPP
CHIRURG—DENTYSTA
X-Ray.—Biuro zamknięte w niedzielę.
191 Newark Ave., Jersey City, N. J.
Róg Jersey Avenue
GODZINY PRZYJĘĆ:—
od 10 rano do 8 wieczór

JEŻELI WAS KTO OKRADŁ, oszukał, lub jeżeli macie niepowodzenia w domu, w sprawach rozwodowych, poszukujemy osób zaginionych, nie robi różnicy w jakim kłopocie jesteście, udajcie się do nas z całem zaufaniem. Wszelkich porad udzielamy darmo. Zgłoszenia do

State Detective Bureau
191 Newark Ave., Jersey City, N. J.

DZIAŁ KOBIECY

REDAGUJE

Irena Młynarska

JAK PRZYJACIÓŁKA CARA MIKOŁAJA, TANCERKA KRZESIŃSKA, ZNIKNĘŁA Z PETERSBURGA

Piękna tancerka Krzesińska już za panowania carów miała być przymusowo wydalona ze stolicy Rosji. Wtedy jednak udało się następcy tronu — późniejszemu carowi Mikołajowi II — spowodować wycofanie rozkazu wydalenia, zarządzonego przez matkę. W 20 lat potem, kiedy tancerce groziło nietylko wydalenie, ale aresztowanie lub też może i coś gorszego — nie było już „Koli" — jak Krzesińska zwała swego cesarskiego wielbiciela — by ją ratował przed rozpętaną rewolucją. Wtedy to Krzesińska musiała potajemnie uciekać z Petersburga.

Jak się to odbyło, opisuje w jednym z ostatnich numerów rosyjskie pismo „Żyźń Iskustwa".

Już w pierwszych dniach rewolucji marcowej 1917 r. rozeszła się w Petersburgu wieść, że artystka ma być aresztowana. Aby temu zapobiec opuściła Krzesińska 12 marca ze swym 14-letnim synem Włodzimierzem — synem jednego z wielkich książąt — i z baletmistrzem Władimirowem swój pałac. Wzięła ze sobą tylko swą podręczną torbę, a służbie zapowiedziała, że wychodzi po sprawunki i niebawem wróci. Poleciła też, by przygotowano na wieczór kolację. Nie wróciła jednak do swego mieszkania. Zaginęła... Nie wiadomo dotychczas, co się stało.

Ponieważ motłoch plądrował pustką stojące domy członków dynastji i arystokracji polecił rząd prowizoryczny, by wojsko obsadziło pałac tancerki i wszystkie jej kosztowności jakoteż całą jej korespondencję złożono w piwnicach banku państwowego. Znaleziono wtedy pamiętnik Krzesińskiej i notatnik, zawierający jej „rachunki". Znajdują się tu w pozycji „dochodów": „od S. 18,000 rubli", „od S. 20,000 rubli" i t. d. Tym S. był wielki książę Sergjusz, który w Moskwie został uśmiercony bombą.

Dzięki obsadzeniu przez wojsko uchronił się pałac przed splądrowaniem. Natomiast zapomniał rząd tymczasowy zabezpieczyć „letni pałac" Krzesińskiej na folwarku Strelna, będącym jej własnością. Tłum wtargnął do pałacu i zupełnie jego wnętrze zdewastował.

Ironją losu jest, że pałac petersburski Krzesińskiej, stał się główną kwaterą Lenina i przyjaciół i że z tego pałacu kierowali przywódcy komunistyczni swemi atakami na rząd Kiereńskiego.

Czy kobieta powinna palić papierosy?

Coraz częściej widuje się obecnie panie, palące papierosy. Nietylko w kawiarniach i restauracjach, ale i w kolejach, a nawet niekiedy w tramwajach, czy na ulicy, spotkać można kobietę, zapalającą ze swobodą papierosa. Oczywiście, wiele kobiet paliło i przed wojną, ale obecnie stwierdzono, że 50 proc. kobiet pali nałogowo, a 25 proc. prócz tego przy nadarzającej się okazji. W kołach lekarskich zaczęto się zajmować tem czy palenie bardzo szkodzi zdrowiu kobiet i jakiego rodzaju są straty, sprowadzane przez papierosy. Przedewszystkiem zajęto się kwestją, czy palenie tytuniu nie wpływa ujemnie na płodność kobiety; zauważono bowiem, że u nałogowych palaczek i u robotnic, pracujących przy tytuniu, ogromnie często zdarzają się nieszczęśliwe wypadki przy rodzeniu dzieci. Aby ustalić, czy istnieje naprawdę związek pomiędzy temi faktami, przeprowadzono ostatnio cały szereg doświadczeń naukowych na zwierzętach.

Nie było to łatwe zadanie, gdyż przy tego rodzaju próbach nie można się było zadowolić wstrzykiwaniem zwierzętom ekstraktu tytuniowego; palenie tytuniu musiało się tu odbywać tak, jak u ludzi. Po długich próbach udało się badaczom nauczyć szczury i myszy palenia papierosów. Zamykano je do małych szklannych klatek, które napełniano dymem papierosowym; zwierzęta mimowoli wciągały ten dym w płuca. W ten sposób każde ze zwierzątek „wypalało" po 3 papierosy dziennie, co odpowiada mniejwięcej 1,050 papierosom dziennie, wypalonym przez człowieka ważącego 70 kilo. Jest to, oczywiście ilość, która zatrułaby najsilniejszego człowieka. Tymczasem szczury i myszy czuły się po tych porcjach doskonale, a myszy nie wykazywały żadnych zaburzeń w dziedzinie płodności.

Naogół doświadczenia ze zwierzętami dowiodły, że palenie tytuniu w umiarkowanej ilości nie wpływa ujemnie na zdrowie, chyba u ludzi, chorych na arterjosklerozę, lub zaburzenia sercowe. Dla tych palenie jest bezwzględnie szkodliwe.

ZATWARDZENIE Powszechna dolegliwość i początek wszystkich cierpień usunąć można tylko przez usunięcie przyczyn, a nie środkami przeczyszczającemi. Środki przeczyszczające są w wielu wypadkach przyczynami wielu dolegliwości. Nasze naturalne środki lecznice usuwają przyczyny, wobec czego przy racjonalnem używaniu każdy cierpiący może być wyleczony. Dowód:—„Szereg uznań." Zbadajcie wszystko. Zatrzymajcie najlepsze.

OXYGEN THERAPY
200 Water Street, New York
Telefon, JOHN 0153

Zabezpieczcie Swe Poranne Godziny Pracy Pożywnym Pokarmem — Nabądźcie

QUICK QUAKER

Śniadanie które "Podtrzyma" Was

Zgotuje się w 2½ do 5 minutach

NA FALACH ETERU

Wczorajsza transmisja koncertu środowego urządzonego jak i siedem poprzednich w lokalu stacji nadawczej hotelu McAlpin, wypadła pod każdym względem bardzo dobrze. W doborze sił, w charakterze urozmaiconego programu, a nawet w praktycznej anonsowej stronie tego „szczęśliwego pomysłu" jak nazwał inicjatywę Nowego Świata jeden z naszych korespondentów, widać już wyraźnie, że z początkowego okresu prób wkraczamy już w okres osiągnięć, przyczyniających się niewątpliwie do zwiększenia naszych środków kulturalnych o jeden łącznik pierwszorzędnego znaczenia.

Brak miejsca w tym eterycznym dziale nie pozwala piszącemu na rozwinięcie nasuwających się myśli na temat dalszych możliwości w zakresie łączenia pięknego z pożytecznem — na falach eteru.

Jak się dowodnie okazało wczoraj to „utile dulce" coraz pełniejszy znajduje wyraz w naszych godzinach radjowych.

Piszący ograniczyć się musi do stwierdzenia faktu, że koncert wczorajszy znakomicie odpowiedział potrzebie czy nawet konieczności łączenia w programach godzin polskich rzeczy pięknych w poważniejszem tego słowa znaczeniu z rzeczami miłemi dla polskiego ucha. Miłośnicy finezyj muzycznych mieli się czem rozkoszować w pierwszej chopinowskiej części wsłuchując się w nokturn i śliczny mazurek w wykonaniu p. Helina, w baladę odegraną przez p. Szyłkowa z prawdziwym artyzmem—w Moją Piszczałkę i Szynkareczkę, które znalazły w p. Kallinim pewnego, jak zawsze, swych środków artystycznych wykonawcę.

Mile wypadła z wyjątkiem może poloneza Ogińskiego, który w bardziej stylowem wykonaniu lepiej by się nadawał do pierwszej części któregoś z następnych koncertów, — druga część programu złożona z utworów do tańca. Dwie polki odegrane z tupetem przez kapelę p. Stopyry i dwa walce, z których jeden dał sposobność p. Kalliniemu do popisania się sympatyczną „piosenkarską" stroną jego talentu a drugi naszym „Słowiczkom" z New Jersey pozwolił wykazać wszystkie zalety tego zespołu miłych głosów.

Dwie odrębne części programu mocno „przegrodził sobą" nasz Herkules p. W. Zbyszko - Cyganiewicz, rzuciwszy z wesołą swadą w głośniki domów polskich garść uwag o potrzebie fizycznego rozwoju, nacechowane tężyzną, tylokrotnie podziwianą w innych krajach, już nie przez słuchaczy, ale przez widzów.

RADJOSTACJA W KRAKOWIE PRZEMÓWIŁA

KRAKÓW. — Dnia 15 lutego, b. r., o godz. 8-ej wiecz. odezwała się po raz pierwszy radjofoniczna stacja nadawcza w Krakowie.

W słuchawkach i głośnikach aparatów odbiorczych zabrzmiał po raz pierwszy głos: Hallo! Hallo! Polskie Radjo, Kraków. Pierwsze próby stacji radjofonicznej Kraków 422 metry.

A więc 15 z. m. pierwsza prowincjonalna radjostacja w Polsce rozpoczęła pracę nadawczą. Aparatura nadawcza, oraz studjo stacji krakowskiej są już kompletnie gotowe. Kończą się jedynie wieże antenowe, wobec czego próby odbywają się narazie na antenie prowizorycznej. W najbliższych dniach stacja krakowska rozpocznie normalne nadawanie pełną energją.

Podkreślić specjalnie należy, że 15 stycznia o godz. 8-ej wiecz. stacja ta zamilkła w Warszawie, aby 15 lutego o godz. 8-ej, to jest po upływie miesiąca, odezwać się ponownie w Krakowie.

PODZIĘKOWANIE

I am an American and I have never heard any Polish music, which I really cared for. But when I heard this program, I was stuned, I could hardly believe they could do it. My friends who are Englishmen did certainly enjoy it and begged me to write this letter and ask you if the Moniuszko orchestra would play some ones we know: „Monopol" polka, J. Powiadowski, „W pośród gęstych drzew altany", Przybylski.

Vilma Thelma Lack,
New York City.

• • •

J. Dyki (Jersey City,) prosi o więcej takich programów, jeśli można.

• • •

„Nowy Świat" zasługuje na wszelkie poparcie ze strony uczciwych i szlachetnych Polaków.

S. Kordzikowski,
(429 Nepperham Ave.,
Yonkers, N. Y.)

i jego goście: — J. Golinowski, K. Mieszyński, J. Rup, A. Przygoda, E. Jaciów.

Jan Grudziński (z Brooklyna).

Kazimierz Piotrowski z rodziną (518 17-th St., Brooklyn).

S. Gawkowski, W. R. Ostacz, Aleksander Kawczewski, K. Klusz (z Nowego Yorku).

• • •

Szanowna Redakcjo!

Polska Godzina wypadła nie tak nadzwyczajnie. Wogóle część pierwsza nie wypada tak dobrze. Słów śpiewu nie można nigdy zrozumieć. Druga część: „Wesele" wypadło bardzo dobrze, ale zrozumiałe było tylko dla osób, przybyłych z Polski, bo Polak i Polka, urodzeni w Ameryce, rozumieli z „Wesela" polskiego tylko muzykę. W drugiej części chór Dziatwy polskiej śpiewał lepiej, niż w pierwszej. — Panią Gildę Grey chcielibyśmy widzieć w Newarku.

K. W. Szatkowicz,
135 Holy St., Cronford, N. J.

RADIO PROGRAM

492—STACJA WEAF—610
5:30—Orkiestra.
4:45—Ethel Rea, sopran.
5:00—Ensemble smyczkowe.
6:00—Orkiestra do obiadu.
6:45—Aktówka.
8:00—Orkiestra Goldmana.
9:00—Kwartet operowy.
9:30—Orkiestra.
10:00—Ditto.
10:30—Ditto.
11:30—Ditto.

526—STACJA WNYC—570
6:20—Produkcje fortepianowe.
7:35—Ditto.
9:15—Piosenki.
9:30—Koncert na mandolinie.
9:45—Koncert na harfie, organach i skrzypcach.

316—STACJA WGBS—950
6:30—Trio smyczkowe.
7:00—Orkiestra do tańców.
7:00—Niespodzianka.
7:30—Artyści wodewilowi.
8:00—Niespodzianka.
8:05—Orkiestra do tańców.
8:35—Piosenki.
9:00—Ditto.
9:15—Ditto.
10:00—Orkiestra i wodewil.
10:30—Orkiestra i piosenki.

341—STACJA WMCA—880
6:30—Orkiestra do tańców.
8:00—Godzina niemiecka.
9:00—Koncert.
9:30—Studio Program.
10:00—Piosenki.
11:00—Ditto.
12:00—Orkiestra do tańców.

375—STACJA WRNY—800
7:00—Piosenki.
8:00—Aktorzy Romera.
9:00—Recital wokalny.
9:30—Produkcje wokalno muzyczne.
10:15—Minsterele.

405—STACJA WOR—740
6:30—Kwartet z Bretton Hall.
7:30—Orkiestra do tańców.
8:00—Piosenki.
9:15—Solo skrzypcowe.
9:55—Trio koncertowe.
11:00—Orkiestra Hendersona.

FIUST & WOŹNICKI
RADJA
najlepszych marek, po najniższych cenach, wszelkie przybory
708—5th Ave., South Brooklyn
TELEFON, JUGENOT 2684

ODPOWIEDZI

1. Kopenhaga.
2. W Żyrardowie, pod Warszawą.
3. Na 60 pięter.
4. Jedwab.
5. Ignacy Mościcki.
6. Republika.
7. Z Rosją.
8. Nakrycie głowy, obowiązujące do niedawna każdego prawowiernego Turka.
9. Giacomo Puccini.
10. Kazimierza Wielkiego, który panował od 1333 do 1370 roku.

FINANSE

Kurs złotego dzisiaj	0.12
Kurs złotego wczoraj	0.12
Tydzień temu	0.12

BONDY POLSKIE

Dzisiaj	6%—82¼
	8%—95⅝
Wczoraj	6%—81
	8%—96

Od $50 do $5000
na jakikolwiek dobry cel
COMMUNITY LOAN SYSTEM
87 Graham Avenue
BROOKLYN, N. Y.

OBRAZKI NOWOJORSKIE

CODZIENNIE SZKICUJE „WŁÓCZĘGA"

Adres:
„Włóczęga", c/o „Nowy Świat"
24 Union Square, New York.

List z więzienia.

Drogi Panie „Włóczęgo!"

Bardzo serdecznie Panu dziękuję za list, który mi Szanowny Pan raczył napisać. Słowa Szanownego Pana były mi prawdziwą pociechą tu. Bardzo pragnąłbym otrzymywać tu gazetę Pańską, ale niestety jej zaprenumerować nie mogę, gdyż pieniędzy nie mam. Jak Panu wiadomo, jestem w więzieniu, gdzie jedynym pokarmem duchowym dla mnie będzie Nowy Świat i serdeczne słowa Pańskie. Jak wyjdę na wolność to wszystko zapłacę. Pan jest jedynym, który mną nie gardzi, za co Panu składam podziękowanie.

W. S.

• • •

Kochany Panie „Włóczęgo!"

Czytam zawsze w Nowym Świecie w „Obrazkach", że Pan dużo ludziom pomaga, więc chwytam za pióro, by do Pana w wielkiem mem utrapieniu napisać słów kilka.

Minął rok czasu, jak mąż mnie sprowadził z Polski, a teraz chce mnie odesłać nazad do Polski i deportować. Ja wkrótce mam się stać matką i nie wiem jak sobie poradzić. Niestety nie umiem po angielsku, bo dopiero krótki czas tu jestem.

Będę Panu bardzo wdzięczną za poradę gdzie się mam udać o pomoc.

Czytelniczka „Obrazków."

• • •

Proszę zgłosić się do mnie w Redakcji w godzinach biurowych między 11 rano a 4 po południu.

• • •

Szanowny Panie „Włóczęgo!"

I ja do Pana się uciekam z prośbą nie materjalną, ale moralną, której bardzo potrzebuję. Czyby nie mogła mnie odwiedzić członkini Ligi Kobiet, obznajomiona z sprawami familijnego sądu?

Wdzięczna Czytelniczka.

• • •

Proszę się zgłosić osobiście do Wydziału Opieki Społecznej w Redakcji, 24 Union Square, w godzinach biurowych między 11 rano a 4 po południu.

Do Pani Prezesowej
Polskiego Czerwonego Krzyża
w New Yorku

PROŚBA

Pielęgnując mego pasierba, chłopca 15-letniego, chorego na suchoty, zaraziłam się w ten sposób, że suchoty umiejscowiły się u mnie w prawej ręce i okazały się w postaci zimnych wrzodów. Chorą jestem już od sierpnia. W listopadzie miałam robioną operację. Lekarze twierdzą, że płuca mam jeszcze nie zajęte.

Mąż mój jest bez pracy od siedmiu miesięcy i leży w łóżku już miesiąc, gdyż chorował na grypę.

Nie mając innego wyjścia, a chcąc się ratować, udaję się do Szanownej Pani z prośbą o udzielenie mi wsparcia, żebym mogła leczyć się i wyjechać choć na dwa tygodnie na wieś.

Leczyłam się dotąd w Kasie Chorych, ale mąż mój nie pracując już siódmy miesiąc stracił prawo leczenia się tamże.

Świadectwo dr. Temlera załączam.

Mając nadzieję przychylnego rozpatrzenia mojej prośby, pozostaję z wysokiem poważaniem.

Stanisława Olszewska.

• • •

Pani Ross wręczyła mi na ten cel $5. Wydział Opieki Społecznej dołożył $5 i wysłał dzisiaj czek na $10 do pani Olszewskiej.

• • •

Szanowny Panie „Włóczęgo!"

Mam do Pana prośbę, choć nie wiem czy Pan to dla mnie zrobi. Chory jestem już od siedmiu miesięcy i nie wiem jak długo będę chorował. Zasoby pieniężne już się wyczerpały. Mam sześcioro dzieci, każde potrzebuje odzieży i pokarmu.

Panie „Włóczęgo", może Pan zna p. Mudrakowskiego, ja mam akcje za $100, może Pan będzie taki dobry i napisze, czy można co odebrać to poślę Panu te akcje. W liście tym posyłam Panu dolara na Ochronkę i pozostaję z poważaniem.

L. S., Cohoes, N. Y.

• • •

Przyślijcie obywatelu akcje, a spróbuję spieniężyć je tutaj i odesłać Wam gotówkę o ile jaką otrzymam.

Okręgowe posiedzenie Stowarzyszenia Mechaników Polskich

(N-103) W tę sobotę, dnia 19-go marca odbędzie się miesięczne posiedzenie Komitetu Okręgowego Stowarzyszenia Mechaników, w lokalu Nowego Świata, pn. 24 Union Square, New York.

Początek o godzinie piątej po południu.

Obecność wszystkich członków konieczna, albowiem jest wiele ważnych spraw na porządku dziennym.

Członkowie mający akcje do wymiany mogą się zgłaszać z takowemi na posiedzeniu.

T. ZIELIŃSKI, Sekr.

DZISIAJ
18
PIĄTEK
Marzec ma 31 dni.

POGODA

Wschód słońca—6:04 rano.
Zachód słońca—6:05 po poł.
Wschód księżyca—5:27 rano.
Zachód księżyca—6:08 po poł.

TEMPERATURA

Pochmurno, zmiany w temperaturze spowodowane wiatrami z południa.

Najwyższa—67 wyżej zera.
Najniższa—41 wyżej zera.

AUTOMOBILIŚCI ZAPALAJĄ ŚWIATŁA

Godzina 5:35 po południu.

KALENDARZYK

Dzisiaj—Gabryela.
Jutro—Józefa.

Wypadki Historyczne

Bitwa pod Szydłowcem w 1124 roku.

RUCH OKRĘTÓW

Przybędą do New Yorku:

Piątek

George Washington, z Bremy
Savoie, z Hawru
Lituania, z Gdańska

Odpłyną z New Yorku:

Piątek

Aquitania, do Southampton
Arabic, do Antwerpji
Munargo, do Nassau

Wstępujcie do Komitetów im. Józefa Piłsudskiego

DZIECI PŁACZĄ ZA „CASTORIA"

Specjalnie spreparowane dla niemowląt i dzieci w różnych wiekach

Matko! Fletcher's Castoria jest używana od przeszło 30 lat jako środek dla niemowląt i dzieci za zatwardzenie, odęcie, gorączkę, gastryczną i biegunkę; uśmierzając gorączkowość powstającą z podanych przyczyn, reguluje żołądek i kiszki i pomaga w asymilacji potraw; powoduje naturalny sen bez usypiających środków.

Prawdziwa nosi podpis

Chas H. Fletcher

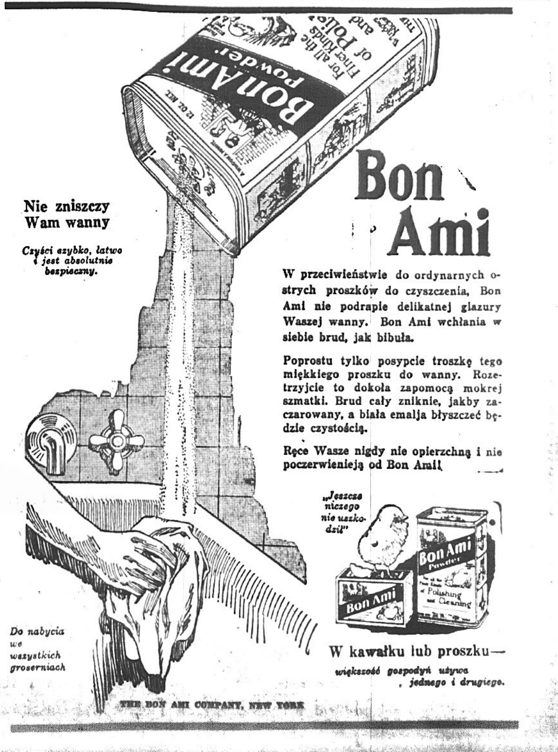

Nie zniszczy Wam wanny

Czyści szybko, łatwo i jest absolutnie bezpieczny.

Bon Ami

W przeciwieństwie do ordynarnych ostrych proszków do czyszczenia, Bon Ami nie podrapie delikatnej glazury Waszej wanny. Bon Ami wchłania w siebie brud, jak bibuła.

Poprostu tylko posypcie troszkę tego miękkiego proszku do wanny. Rozetrzyjcie to dokoła zapomocą mokrej szmatki. Brud cały zniknie, jakby zaczarowany, a biała emalja błyszczeć będzie czystością.

Ręce Wasze nigdy nie opierzchną i nie poczerwienieją od Bon Ami!

„Jeszcze niczego nie uszkodził"

Do nabycia we wszystkich groserniach

W kawałku lub proszku—
większość gospodyń używa jednego i drugiego.

THE BON AMI COMPANY, NEW YORK

Nie bierz uznania za pracę innych...
Dar na konie jest darem Wychodźtwa...
Jeżeli nie możesz dać więcej — daj 25 c.
ALE DAJ i TO DZIŚ!

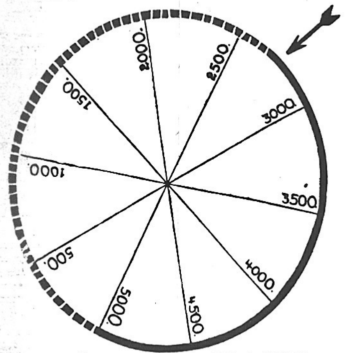

DZIŚ FUNDUSZ PRZYRÓSŁ O $27.25

Tow. Bratniej Pomocy im. J. Piłsudskiego w New Yorku	$10.00
Członkowie wyżej wspomnianego Towarzystwa zebrali:	
Jan Kozyra	1.00
Franciszek Rybacki	1.00
Feliks Święcicki	1.00
Leon Kostecki	1.00
Józef Ozmiański	.50
Jan Lankowski	.50
Emil Baranowski	.50
Jan Pawluk	.50
Paweł Klok	.50
Anna Rawińska	.50
Paweł Padoła	.25
Polsko Amerykański Zjednoczony Klub w New Bedford, Mass.	10.00
Poprzednio pokwitowano	2652.55
Dotychczas zebrano	2679.80

Na rasowe konie dla polskich kawalerzystów

Ja niżej podpisany załączam .... dolarów na kupno rasowych koni dla polskich jeźdźców, którzy zdobyli pierwszą nagrodę w zawodach w Madison Square Garden.

Imię i nazwisko ....

Adres: ....

Miasto .... Stan ....

Wytnij wypełnij — i wyślij do

Nowego Świata — 24 Union Square, New York City

KONCERT JARECKICH

(N-109) Dnia 20-go marca wieczorem odbędzie się w sali American Laboratory Theatre, pn. 145 East 58th Street koncert śpiewaczki Louizy Llewellyn Jareckiej i Tadeusza Jareckiego, kompozytora. O pani Louizie Llewellyn, Amerykance z walijskiem nazwiskiem, pisano w Polsce parę lat temu w „Tygodniku Ilustrowanym" jako też w „Pani", miesięczniku warszawskim, że jest znakomitą interpretatorką pieśni polskich, które śpiewa w języku polskim. Zaś Tadeusz Jarecki, jak wiemy, należy do grupy modernistów polskich i jest jedynym z naszych młodych kompozytorów przebywających w Ameryce.

Jego kwartet smyczkowy był wykonany nie tylko we wszystkich miastach Polski, ale jest grany obecnie we Włoszech, w Czecho-Słowacji, Niemczech, Belgji i Francji, a jego poemat symfoniczny „Chimera" był grany w Philadelphia, Pa. pod batutą Leopolda Stokowskiego w zeszłym sezonie. Niedawno dr. Zdzisław Jachimecki, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, pisząc o muzyce polskiej w Kurjerze Literacko-Naukowym poświęcił dłuższy artykuł twórczości Tadeusza Jareckiego o którym wyraża się następująco: **„Uważamy go za jedną z najbardziej obiecujących osobistości młodszej generacji muzycznej nie tylko polskiej, ale ogólno światowej."** Lub też: **„Mam przeczucie, że twórczość Jareckiego będzie miała dla kultury muzycznej amerykańskiej takie znaczenie jakie przypadło w piśmiennictwie angielskiem Conradowi."**

Jarecki odegra na koncercie własną sonatę fortepianową op. 19, a pani Llewellyn odśpiewa jego pieśni do słów polskich op. 5, napisane oryginalne na głos i pełną orkiestrę.

Koncert pani d'Astoria Jackowskiej

(N-108) Po wielkich sukcesach, jakie zostały osiągnięte występami w Court Teatrze na rzecz Sierocińca Polskiego, w Fifth Avenue Presbyterian Club i Kingston High School Auditorium p. Zuzanna d'Astoria Jackowska, primadonna Monte Carlo Opera Company, w Nicea, Francja, wystąpi w koncercie urządzonym przez Shubert Choral Club, 14 Henry Street, New York City, w dniu 28-go marca r. b.

Tak jak podczas ostatnich występów nasza śpiewaczka zaprodukuje się przed zebranymi w szeregu pieśni polskich (niektóre z nich mają około tysiąca lat) oraz francuskich.

Pani Jackowska dzięki swoim występom zapoznaje obconarodowców z piękną muzyką i liryką polską. Polaków zaś przenosi wyobraźnią do kraju ojczystego.

Oprócz pani Jackowskiej w koncercie wymienionym wezmą udział: Jesse Cowley i Carolyn Rich, znane siły w świecie artystów wokalno muzycznych.

Początek koncertu został naznaczony na godzinę 8:15 wieczorem.

Po koncercie tańce w Auditorium Y. M. C. A., mieszczącem się w tym samym budynku co Shubert Choral Club. (Z)

NIEBEZPIECZNY EKSPERYMENT

„Wypędzanie djabła" — Opłakane skutki

O niezwykłym eksperymencie „wypędzania djabła" donosi jedna z gazet berlińskich.

Pewien zamieszkały w dzielnicy Wedding handlarz, nazwiskiem Muller, zapoznał się w piwiarni z dwoma osobnikami, zapijającymi nektar Gambrinusa i prowadzącymi ożywioną dyskusję. Temat rozmowy zainteresował Mullera nadzwyczajnie: chodziło ni mniej ni więcej, jak o sposoby wypędzania z człowieka nieczystej siły. — Handlarz, którego połowica sprawowała w domu drakońskie rządy, począł rozważać, jaki może być powód smutnego faktu, że magnifika trzyma go tak krótko, wyznaczając mizerne kwoty tytułem „kieszonkowego", ograniczając jego swobodę ruchów i często - gęsto odmawiając wydania klucza od bramy. W konkluzji Muller przyszedł do przekonania, że jego „lepsza połowa" jest najwidoczniej opanowana przez djabła, którego należałoby czemprędzej wypędzić. Przysiadłszy się do stolika dysputujących, handlarz zwierzył się im ze swych kłopotów domowych. Nieznajomi oświadczyli natychmiast gotowość wygnania z ciała pani Mullerowej biesa i jako najdogodniejszy czas dla mającej być wykonanej „operacji" ustalili rychłą godzinę poranną.

Już o piątej rano, obaj „pogromcy djabła" zjawili się w mieszkaniu handlarza, który w chwili decydującej jednak stchórzył. Poprosił on „oprawców" o możliwie niegłośne zachowanie się i wreszcie zaproponował uprzednie wspólne wypicie w pobliskim lokalu szklanki piwa dla dodania sobie animuszu. Propozycję zaakceptowano i niebawem trzej spiskowcy udali się do sąsiedniej knajpy. Tam kolejki szybko po sobie następowały i zegar wskazywał już godzinę dziewiątą, kiedy nareszcie postanowiono przystąpić do dzieła. Muller, którego odwaga, pomimo licznych wypitych kufli piwa, nie chciała się jakoś wzmóc należycie, uznał za stosowne, towarzyszów swych wyprawić do domu samych — on zaś osobiście zdecydował się pozostać w szynku i tam odczekać dalszego rozwoju wydarzeń.

Obaj egzorcyści udali się do pani Muller, której się zarekomendowali jako przyjaciele męża, prosząc, by im pozwoliła na niego zaczekać. W trakcie pogawędki na tematy religijne, w której Mullerowa również brała udział, przybysze nagle pochwycili kobietę, oświadczając jej, że otrzymali z niebios polecenie wygnania z niej czarta... — I zanim przerażona niewiasta zdołała pojąć, co się święci, mężczyźni przydusili ją do ściany, groźnie rozkazując wykonać parę tuzinów „przysiadów". Następnie „cudotwórcy", rzuciwszy swą ofiarę na wznak na podłogę, zabrali się do rozciągania ciała, przyczem jeden ciągnął za głowę, drugi za nogi... Mullerowa poczęła wrzeszczeć w niebogłosy, przyzywając pomocy. Wnet nadbiegli sąsiedzi i zjawili się policjanci, którzy egzorcystów zaaresztowali i odprowadzili do komisarjatu. Tam okazało się, że obaj „pogromcy djabła" przed paru zaledwie dniami wypuszczeni zostali z zakładu dla nerwowo chorych w Borkau.

Tymczasem Muller wciąż jeszcze siedział w piwiarni, spijając kufel za kuflem... Później przyszła po niego małżonka... Pono w domu państwa Muller miała potem miejsce rozprawa na temat nie - religijny, podczas której handlarz przekonał się jasno, że eksperyment wypędzania z pani Mullerowej djabła, najzupełniej się nie udał.

JEŻELI macie do sprzedania dom, auto, loty, stare meble, radjo, sklep lub interes

UDAJCIE SIĘ DO

najbliższej Wam Stacji Drobnych Ogłoszeń w poniżej wymienionych miejscowościach

albo

do Administracji Nowego Świata. Z pewnością znajdą się tacy, którzy poszukują tego właśnie, czego Wy się chcecie pozbyć.

BRONX, N. Y.
STACJA No. 3
W. Steinberg
723 Courtlandt Avenue

JAMAICA, L. I. N. Y.
STACJA No. 1
Felix Czarnecki
REAL ESTATE
107-06 Sutphin Boulevard

LONG ISLAND CITY, N. Y.
STACJA No. 23
John Pietrolewicz
306 Jackson Avenue

MASPETH, L. I. N. Y.
STACJA No. 9
Rawinis Music Store
40 Grand Street

NEW BRITAIN, CONN.
STACJA No. 25
Księgarnia Bieńkowskiego
23 Lafayette St., przy Main St.

NEW BRIGHTON, S. I.
STACJA No. 4
L. Nadratowski
202 Jersey Sreet

PHILADELPHIA, PA.
STACJA No. 28
John Dutka
4228 Wayne Avenue

STANFORD, CONN.
STACJA No. 17
Szczepan S. Kijek
483 Pacific Street

YONKERS, N. Y.
STACJA No. 5
Michael Winskowsky
426 Walnut Street

NIEZWYKŁY ZBIÓR KLEJNOTÓW

Włoski następca tronu podarował królewskiej Akademji Karola Alberta w Moncalieri zbiór, zawierający najdokładniejsze imitacje wszystkich sławnych diamentów na świecie, oraz wielką ilość naturalnych ametystów o rzadko spotykanej wadze i rozmiarach. Historja zbiorów tych ametystów związana jest z osobistą przygodą księcia. Podczas podróży do Brazylji, pewnego dnia książę jechał konno, wśród eskorty murzynów. Olśniewające słońce, którego promienie spadały prostopadle na pola otaczające podróżników, uwidoczniały jak najdokładniej bogactwa mineralogji zwrotnikowej. Nagle książę zauważył wśród różowej ziemi leżącą bryłę kryształową, która pod promieniami słońca wydawała przecudne odblaski. Zaciekawiony zjawiskiem, przywołał dowódcę eskordy, aby stwierdził, jaki to był kamień. Murzyni zaczęli siekiérkami odkopywać zagrzebaną do połowy bryłę. Widząc jednak tę nieumiejętną robotę, książę, nie chcąc dopuścić do rozbicia bryły, zeskoczył z konia i pożyczywszy siekierkę od najbliższego murzyna, zaczął sam wydobywać piękny, promieniejący blok. Jak się okazało, był to blok ametystowy, przyrośnięty do skały podziemnej. Ostre krawędzie kamienia zraniły dotkliwie ręce młodego księcia, lecz ten nie bacząc na krew i ból, oderwał bez cudzej pomocy ametystowy blok od skały. Miłą tę pamiątkę z własnej podróży naokoło świata podarował książe Akademji, w której ukończył nauki, zanim otrzymał szarżę oficerską.

CZY WIECIE, ŻE

hipoteka (mortgage) jest właściwie aktem sprzedaży sporządzonym przez właściciela posiadłości innej osobie nabywającej posiadłość? Osoba dająca hipotekę zwaną jest w języku angielskim **mortgage**, zaś osoba na rzecz której hipoteka jest wystawioną zwaną jest **mortgagor**. Hipoteka różni się jednak od aktu sprzedaży tem, że nabywający posiadłość nie może otrzymać tytułu własności dopóki suma nie jest zapłaconą w oznaczonym terminie lub procent nie zostanie uiszczony. Czy wiecie, że jak tylko usta Wasze dotkną się Helmar, zostaniecie zdobyci? Nigdy nie będziecie żądać papierosów zwyczajnych. Spotkajcie się z Helmar dzisiaj.

Lekarstwo dla biednych ludzi

Naprawdę drodzy moi, MAŚĆ EINIKA, która mnie uszczęśliwiła, jest istotnie cudownym środkiem. Cierpiałem bóle we wszystkich stawach, krzyżach i piersiach przez kilka lat i nic mi nie pomogło, jak tylko EINIKA MAŚĆ MNIE UZDROWIŁA. Ta maść wyleczy chociażby najzastarzalsze choroby, REUMATYZM, BÓL W KRZYŻACH, KŁUCIE W BOKU, SILNE BÓLE W PIERSIACH, ból gardła; wystarczy natrzeć miejsce bolące, a za godzinę przyniesie ci ulgę. Włóż do listu jednego dolara i adresuj tak: J. Bienkowski, 23 Lafayette Street, New Britain, Conn. Proszę wysłać mi maść Einika, a my natychmiast wyślemy ci tę cudowną maść.

(Ogł.)

Gdy Dzieci Płaczą Spróbójcie

BAMBINO BABY'S BEST FRIEND

Najlepsze na zatawardzenie.

Telefon, Lenox 8973
A. L. Caesar, M. D.
Choroby oczu, uszu, nosa i gardła
109 EAST 87TH STREET
Pomiędzy Park i Lexington Avenues
NEW YORK CITY
GODZINY PRZYJĘĆ:—
od 10 do 12 w południe
od 6 do 8 wieczór
i o omówionej porze

DR. E. SHONFELD
Były zastępca Syndyka (Adwokata) Królestwa i Galicji oraz adwokat nadworny i sądowy (krajowy) przyjmuje wszelkie tłumaczenia, dokumenty i sprawy prawne w Polsce i dla Polski.
32 West 47th Street, New York City
PHONE, BRYANT 8160
Od 10 do 12 A. M.—Od 2 do 5 P. M.
W niedziele 11—4 lub wedle umowy.

DR. BENJAMIN TROY
POLSKI DENTYSTA
49½ First Ave., New York City
Corner 3rd Street
Dobra robota.—Umiarkowane ceny. Należność można płacić w ratach.—X-Ray.—Badanie zębów bezpłatnie.—Odpowiedam za moją techniczną robotę w przeciągu dziesięciu lat.

HOLLUB'S
Healt Institute—Polska Lecznica
J. STALOWSKI, M. O.
SPECJALISTA
Rozmaite chroniczne choroby pomyślnie leczone naszemi najnowszemi metodami.—Rozmaite elektryczne leczenia.—Porada darmo.
Godziny przyjęć:—
od 10 rano do 9 wieczór
Telefon, Huguenot 1310
701—4th Ave., Brooklyn, N. Y.
Pomiędzy 22nd i 23rd Streets

CENTRALĄ—POLSKA LECZNICZA
DR. JÓZEF ZAMOJSCJE
193 Second Ave., róg 12th St., N. Y. C.
Pierwsze Piętro Nr. 5
Specjaliści od ostrych i chronicznych chorób mężczyzn i kobiet,
chorób skórnych, krwi, wewnętrznych i nerwowych. Doktór kobieta leczy choroby kobiece. Leczenie elektrycznością Promieniami X, X-Ray.
GODZINY:—od 9 rano do 8 wieczór.
W niedziele od 10 do 1 w południe.
TELEFON, STUYVESANT 9715

DLA CHORYCH MĘŻCZYZN I KOBIET
Jeżeli niedomaganie wasze jest uleczalne, przyniosę wam ulgę, za małą opłatą. Przez ostatnich 29 lat leczyłem tysiące chorych mężczyzn i kobiet z wielkiem powodzeniem.
Leczę na utratę siły, słabe nerwy, reumatyzm, niedomagania żołądka, nieczystą krew, choroby skórne, pryszcze, egzemę i inne uleczalne choroby. Używam wstrzykiwanie (606) w leczeniu nieczystej krwi Badanie Fluoroskopijne X-Ray. Porady darmo.
DR. FALK
58 West 51st Street, New York City
Między 5th i 6th Avenues
Godziny: od 11 rano do 7 wieczór codziennie; w niedziele i święta od 11 rano do 1 po południu.

DR. GREY
Najstarszy Specjalista
Chorób Męskich
OD PRZESZŁO TRZYDZIEŚCI LAT PL. D
117 East 17th St. blisko Union Sq. New York City
leczy chroniczne lub niedawne choroby krwi i skóry, wrzody, krosty, plamy, wyrzuty, egzemę, świerzbę, kurzajki, zapalenie nerek i pęcherza, reumatyzm, kaszel, zaziębienie, katar, (nosa, gardła lub żołądka), choroby żołądka, zatwardzenie, hemoroidy, fistuły i inne chroniczne choroby nerwowe. Wyleczył on tysiące osób i radby i was wyleczyć. Jeżeli byliście pod opieką innego lekarza, a nie zostaliście wyleczeni, idźcie do znanego, dawno istniejącego biura dr. GREY, znajdującego się już przez trzydzieści lat pod 117 East 17th Street.
PORADA DARMO
MEDYCYNA $1.00
Najniższa Profesjonalna Oferta.
Godziny—od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 3 po południu.

CHRONICZNE CHOROBY MĘŻCZYZN I KOBIET SKUTECZNIE LECZONE
Znany od 25 lat specjalista dr. Zins leczy z najlepszym skutkiem i bez bólu wszystkie chroniczne i świeże choroby **krwi**, skóry, serca, płuc, wątroby, żołądka, nerek, nerwów **jakoteż** reumatyzm. Analiza moczu i krwi.
SPECJALISTA
OPŁATA BARDZO UMIARKOWANA
O ile jesteście chorzy zwróćcie się natychmiast z największem zaufaniem do mnie.
X-Ray analiza krwi.—System Wassermana i chemiczna analiza.
Wstrzykiwania Serum 606 i 914.
PORADA I EGZAMINACJA DARMO.
Mówimy po polsku.
DR. L. ZINS
PRAKTYKUJE 25 LAT
110 E. 16TH ST., NEW YORK
Między Irving Place i Union Square
Godziny przyjęć: od 9 rano do 8 wieczór.
W niedzielę od 9 rano do 4 po południu.

Drobne Ogłoszenia

Farmy do sprzedania

(Farms for Sale

Brooklyn, Queens and Long Island

FARMA 7 akrowa, dom nowy i stodoła, cena $7,500, w St. James, L. I. Zgłosić się 98 North 8th St., Brooklyn. (20e)

Małe farmy hodowli kur!

Wielkie zarobki dla tych, którzy lubią życie na wsi i nie obawiają się pracy. Otóż Wasza sposobność. Wielkie, gotowe rynki i moc pracy. Pełna cena $475, gotówki, $80, $10 miesięcznie. Pomożemy w wybudowaniu Waszego domu. Bezpłatna wycieczka do posiadłości w niedzielę o godzinie 9 rano. Po szczegóły piszcie do **Bumbala, 225 West 34th Street, Pokój 1201.** Biuro otwarte w niedzielę od godziny 9 rano.

STATE OF NEW JERSEY

FARMY—FARMY—FARMY

Wielki wybór małych i dużych farm w stanie New Jersey blisko miasta Markowitch w odległości 35 mil od New Yorku.
FARMA—95 akrowa, dom 9 pokojowy, duża stajnia i 4 mniejszych budynków, 20 akrów lasu i pastwiska, 10 krów, 2 konie, 10 świń, 200 kur, kilka kaczek i gęsi i wszystkie maszyny jakie tylko są potrzebne na dobrej farmie, cena tylko $12,000, gotówki $3,000 lub zamiana na dom w mieście.
FARMA—35 akrów, dom 8 pokojowy i 4 mniejsze budynki, duży sad, 3 krowy, 2 konie, 200 kur, kilka kaczek i gęsi, wszystkie maszyny jakie są potrzebne na małej farmie, ta farma leży na Lincoln Highway, cena tylko $6,000, gotówki $2,000, reszta na łatwe spłaty.
BUCZERNIA i grosernia i dom 7 pokojowy i garage na 4 samochody, obrotu tygodniowo $500, cena tylko $13,000, gotówki $2,000 lub zamiana na dom inny, ten interes musi być sprzedany z powodu kalectwa.
Po bliższe informacje zgłosić się do
R. Szemplenski—J. Lowsky
123 Fulton Street, Elizabeth, N. J.
Telefon, Trinity 3646-W
(20e)

94 AKRÓW mlecznej farmy, 11 pokojowy dom, woda, duże zabudowania, owoce, strumyk, drzewa, stosowna dla dwóch spólników, cena $5,500, gotówki $2,500, bardzo dobra taniość. Kreitler, 3 East 106th St., blisko 5th Ave., New York. (18e)

Other Localities

MYSTIC, CONN., 350 do 400 akrowa farma, 8 pokojowy dom rodzaju bungalow, źródła, jeziora na farmie, 3 krowy, 2 konie, kury, gęsi i kaczki, farmerskie narzędzie i przyrządy, ćwierć mili od głównej drogi, cena $7,000, gotówka według ugody. Kruger, 931 Park Ave., Hoboken, N. J. (20e)

LISTY DO ODEBRANIA
A. H. Dębski
Jan Schnieder

Realności do sprzedania

(Real Estate for Sale)

Manhattan and Bronx

Brooklyn, Queens, and Long Island

46 SOUTH 6TH ST., BROOKLYN.—Czteropiętrowy murowany dom, w pierwszorzędnym stanie, 13 dużych pokoi, trzy kompletne najnowsze urządy, blisko transportacji, cena niska dla prędkiego kupca. (20e)

TANIO

Duże place ziemi 40 x 100, przy głównej drodze, blisko szkoły, kościołów i sklepów, na połowie drogi między dwoma stacjami pociągowemi, łatwy dojazd, cena $450, gotówki $40 a $8 miesięcznie, bugalows pod budową. W. S. Snyder, 1819 Broadway, Brooklyn. Telefon, Glenmore 2154. (23e)

Manhattan and Bronx

OSTATNIA SPOSOBNOŚĆ

zakupna ziemi w okolicy 177th St., w New Yorku, loty 25 x 100, 10 minut do subway'u, cały dochód z pierwszych czterech sprzedaży przeznaczony na polskie cele dobroczynne. Zgłoszenia A. Turecki, 155 Chestnut Ave., Jersey City, N. J. (126-e20)

NADZWYCZAJNA OFERTA

Loty pod budowę 25 x 100, $10 każda, wypłacać $2 miesięcznie, 11 mil od większej części New Yorku.
APPLEBY ESTATES, SPOTSWOOD, N. J. (18e)

PO CO CZEKAĆ

Nie czekajcie aż co najlepsze będzie rozsprzedane.
Nie czekajcie czasu kiedy to setki i tysiące zaczną wyjeżdżać, szukając ażeby kupić jakąś posiadłość.

PRZYJDŹCIE TERAZ

kiedy wybór jest większy i mając więcej czasu, będę mógł lepiej Was obsłużyć.

Szczególniej polecam następujące zakupna:

DOM—na dwie rodziny, ze sklepem, na rogu nadający się na jakikolwiek interes, w pobliżu polskiego kościoła.—Cena $9,500.

DOM—6 pokojowy i wanna, ulepszenia, 5 akrów równej ziemi nadającej się na parcelację i budowę domów w średniej cenie, dobre dla kontraktora.—Cena $11,000.

DOM—9 pokojowy, 2 sklepy, na głównej ulicy w mieście, dobre dla takiego który mając doświadczenie w rzeźnictwie chce założyć i prowadzić interes na większą skalę.—Cena $21,000.

DOM—na dwie rodziny, wszelkie nowoczesne ulepszenia, w dobrej dzielnicy, miejsca dosyć na wystawienie jeszcze 5 albo 8 domów w lepszej cenie, dobre dla kontraktora.—Cena $18,000.

DOM—duży 7 pokojowy, wszelkie ulepszenia, dobrze prosperujący, interes grosernia, buczernia, delikatessen, niema książek, obrót tygodniowy w gotówce, obecny właściciel wycofuje się z interesu na odpoczynek dlatego sprzeda za gotówkę albo zamieni na małą farmę gdzieby można hodować kury lub też na miejską posiadłość przynoszącą dobry rent.

I WIELE INNYCH.
O powyższe zgłoście się do:
STANISŁAW KRAWCZYK
152 Park Avenue
Wieczorami w soboty i niedziele:
299 Grant Avenue, Plainfield, N. J.
Telefon, Plainfield 2623

Różne do sprzedania

(Miscellaneuos for Sale)

UNDERWOOD, Remington i Royal maszynki, prawie nowe, $39.50. Queens, 381 Jackson Ave., Long Island City, blisko Queens Plaza. (20x)

Sklepy do wynajęcia

(Stores for Rent)

WIELKI sklep do wynajęcia, dobry na wszelki interes, róg Hull i Willow Aves., rent tani, Maspeth, L. I. (22y)

DO WYNAJĘCIA sklep-piekarnia na dwa piece, cztery mieszkania, garaż. J. Kuczinski, 223 Clove Road, W., New Brighton, S. I. (21y)

10TH ST. 257 EAST.—Duży sklep 25 x 90 stóp, stosowny na jakikolwiek interes, również 3 pokoje, zobaczyć janitora. (103-y21)

Interesy do sprzedania

(Stores for Sale)

Manhattan and Bronx

GROSERNIA i buczernia do sprzedania z powodu choroby i małych dzieci. Zgłoszenia osobiście lub listownie pod 121 c/o Nowy Świat. (24s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu śmierci męża, po zniżonej cenie, można tam zamieszkać. 169 Avenue A. A. M. Domanska. (21s)

GROSERNIA do sprzedania z powodu drugiego interesu. Zgłoszenia listownie pod 111, c/o Nowy Świat. (11-s22)

Z POWODU samotności sprzedam tanio grosernię i delikatessen w amerykańskiej dzielnicy, interes wyrobiony, wielki sklep, tani rent. 302 East 126th Street. (127-s19)

Brooklyn, Queens and Long Island

CANDY, cigar i stationery store jest do sprzedania z powodu choroby żony. Zgłosić się 294 Oakland Street, Greenpoint Brooklyn. (24s)

CANDY store na sprzedaż. Zgłoszenia 135 Wythe Ave., Brooklyn, między North 7th i North 8th Streets. (110-s18)

CANDY store do sprzedania z powodu choroby. 122 Eagle St., Brooklyn. (18s)

CANDY store na sprzedaż. 124 Bedford Ave., Williamsburg, Brooklyn, położenie narożne. (75-s18)

CANDY i stationery store na sprzedaż z powodu wyjazdu na wieś. Zgłosić się do p. Krusiewicza, 361 Oakland Street, Greenpoint. (18s)

GROSERNIA i delikatessen do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. Zgłoszenia Dudzinski, 50 Grand St., Brooklyn. (20s)

POLSKO-ruska restauracja jest do sprzedania z powodu nieporozumienia spólników. Zgłosić się do Sukmanowski, 52 Clay Street, Greenpoint. (19s)

State of New Jersey

CANDY, cigar, stationery store da sprzedania z urządzeniami na ice cream. 162 —15th St., Jersey City, N. J. (24s)

CANDY store do sprzedania blisko polskiej szkoły. 444 Monmouth St., Jersey City. (19s)

CANDY i grosernia do sprzedania razem z domem lub bez, cena przystępna. 118 Van Horne St., Jersey City, N. J. (21s)

CANDY i stationery store, wszelkie przybory muzyczne, w polskiej dzielnicy, interes wyrobiony od 15 lat, sprzedam natychmiast. 43—3rd St., Passaic, N. J. (29s)

DELIKATESSEN i grosernia od dawna założona sprzedam z powodu innego interesu, rent tani, cena umiarkowana. 581 Grove Street, Jersey City, N. J. (19s)

DRY GOODS STORE z jedno familijnym domem do sprzedania bardzo tanio, polska dzielnica, muszę wyjechać z miasta z powodu choroby. Zgłoszenia 740 Ocean Avenue, Jersey City, N. J., Betagol. (124-s20)

DRY GOODS i candy sklep do sprzedania tanio, 4 pokoje za sklepem, rent $35, 261 Grand St., Jersey City. (19s)

Interesy do sprzedania

(Stores for Sale)

State of New Jersey

DAWNO założony i zyskowny candy, cigar, stationery store, tani rent, ładne pokoje, tanio. 177 Pavonia Ave., Jersey City, N. J. (19s)

GROSERNIA, delikatessen i candy store do sprzedania z powodu innego interesu. 638 Grove St., Jersey City, N. J. (20s)

GROSERNIA delikatessen do sprzedania, dobre położenie. 202 Belmont Avenue, Newark, N. J. (19s)

GROSERNIA i delikatessen bardzo tanio z powodu słabości. Zgłoszenia S. A. Lorczak, biuro realnościowe, 291 Grand St., Jersey City, N. J. (24s)

KOMBINACYJNA restauracja i lunch room na głównej drodze, doskonale urządzona, nie otworzona w niedzielę ani wieczorami, cena gotówką $7,500, sprzedaje z powodu choroby. Zgłoszenia R. S., 810 Broad Street, Newark, N. J. (20s)

SKŁAD muzyczny do sprzedania z powodu innego interesu. 491 Grove Street, Jersey City. (18s)

ZAKŁAD reperacyjny obuwia do sprzedania z powodu wyjazdu, rozmaite maszyny. 190 Whitehead Ave., South River, N. J. (97-s21)

PIĘTNAŚCIE lat istniejący stationery store, $400 zysku tygodniowo, sprzedam za niską cenę. Zgłoszenia do Stacji Nr 24, 147 Monroe St., Passaic, N. J. (22s)

SALON do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. 56 Morton St., Newark, N. J. (23s)

Praca dla Mężczyzn

(Help Wanted Male)

MĘŻCZYŹNI pracujcie w kinach jako operator, zarabiając $50 tygodniowo. Posady czekają. Uczymy prędko także w niedziele. Tadeusz Zastawsky, Universal Enterprise, 120—3rd Ave., (14th St.) (20m)

JANITORA potrzeba, 73 Eldridge Street, 3 pokoje i $15 zapłata na miesiąc. Zgłoszenia 77 Forsythe Street, „Plumbing Store." (20m)

MĘŻCZYŹNI zarobcie $40 tygodniowo po trzech dniach instrukcji. Garage, 235 West 50th Street. (18m)

JANITORA potrzeba do familijnego domu na East Side, gorąca woda. Zgłoszenia do Tanzer & Company, Real Estate Office, 90 East 10th Street. Telefon, Stuyvesant 4577. (20m)

POTRZEBA ogólnego operatora przy męskich paltach. S. Musto, 105—46th St., Corona, L. I. (19m)

POTRZEBA doświadczonego krawca. Zgłoszenia od 6 do 9 wieczór, Frank Januszewski, 33 St. Mark's Place. (105-m18)

MĘŻCZYŹNI zarobcie $50 i wyżej, nauczcie się operować maszynami kinematograficznemi, darmo posady. Edwards, 132 East 23rd Street. (19m)

POSZUKUJĘ ludzi którzy chcą pracować przy sprzedaży lot, stałe lub kilka godzin dziennie, doświadczenie nie wymagane, dobra sposobność do zrobienia pieniędzy. Zgłoszenia do Manville Center Development Co., 569 Market St., Newark, N. J., od 10 do 12 rano lub do 473 Newark Ave., Jersey City, N. J., od 1 do 3 po południu. (18m)

Praca dla Kobiet

(Help Wanted Female)

DOMOWEJ robotnicy do ogólnej pracy, mała rodzina, dobra zapłata dla odpowiedniej, referencje wymagane. Zgłoszenia cały dzień, 1270 Ocean Parkway, pomiędzy Avenue L i M, Brooklyn. (18f)

Praca dla Kobiet i Mężczyzn

(Help Wanted Female & Male)

MĘŻCZYZN i kobiet potrzeba do sprzedawania lot i domów w New Jersey, dobre komisowe. Valhalla Realty & Improvement Co., 132 Nassau St., New York, Pokój 420. Zgłoszenia codziennie na powyższy adres. (19-fm)

Poszukiwania

(Information Wanted)

ZARZĄD Domu Narodowego w Jamaica poszukuje gospodarza stałego. Zgłoszenia listownie lub osobiście do Felix Czarnecki, 107-06 Sutphin Blvd., Jamaica, N. Y. (20i)

POSZUKUJĘ spólnika do salonu z małym kapitałem. Zgłoszenia 503 East 6th St. (20i)

Poszukiwania lokatorów

(Boarders Wanted)

POSZUKUJĘ na mieszkanie z utrzymaniem, dobre pożywne potrawy, tanio. 238 East 9th Street. (19)

Kapitał i Interesy

(Business Opportunities)

W SOUTH BROOKLYN—do wynajęcia biurka z obsługą telefoniczną w kompletnie wyekwipowanem biurze dla adwokatów, malarzy, elektrotechników lub innych przedsiebiorców. J. Drechsler, 457 Sixth Ave., przy 10th St., Brooklyn. (19k)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczane na drugie i trzecie hipoteki, pożyczki na budowę, dogodne warunki, prędka obsługa. Eskay Holding Corp., 26 Court St., Suite 414. Tel., Triangle 6887.

Szkoły

(Schools)

SZKOŁA BALWIERSTWA

Poszukujemy mężczyzn do nauczenia się balwierstwa. Kompletny kurs $25. Posiadamy zdolnych nauczycieli do nauczenia was w krótkim czasie. Klasy we dnie i wieczorem. Posady dostarczane. Informacje darmo. Zapiszcie się do COLUMBIA BARBER COLLEGE, 350 Eighth Ave., (między 27th i 28 Sts.)

SZKOŁA BALWIERSTWA

Panowie! Poco macie pracować za $25 lub $35 na tydzień. Możecie się wyuczyć balwierstwa w krótkim czasie i zarabiać $55 do $75 tygodniowo. We dnie lub wieczorem. Kurs $25. Większość naszych studentów są Polakami.
NATIONAL BARBER COLLEGE
150—3rd Ave., blisko 15th St., N. Y. City

Uczcie się Języka Angielskiego Teraz!
Sukcess szkoła nauczy Was czytać, pisać i mówić po angielsku łatwo i gruntownie w bardzo krótkim czasie. Rozpocznijcie lekcje teraz. Otwarte od 4 po południu do 11 wieczór. Prywatne lekcje tylko $10.00 na miesiąc. SUCCESS SCHOOL, Rivington, corner Essex Sts.

Pomieszkania do wynajęcia

(Apartments to let)

TRZY, cztery pokoje, gorąca woda, gaz, elektryczność, nowo udekorowane, $21 do $25, trzy bloki od subway'u, elewatoru. 281-285 E. 55th St. Telefon, Melrose 8269. (21a)

W GREENPOINT przy parku do wynajęcia 5 pokoi, wanna, elektryka, tani rent. 247 Nassau Ave. Telefon, Huguenot 3447. (24a)

Pokoje umeblowane

(Furnished Rooms to let)

POKÓJ dla inteligentnego mężczyzny. Zgłoszenia A. B., 8 St. Mark's Place, trzecie piętro z frontu. (113-r19)

POKÓJ dla jednej lub dwóch osób. Zgłoszenia wieczorami, drzwi 3, 29 East 7th St., New York. (117-r19)

POKOJE umeblowane na tydzień lub na noc. Jaworski, 241 Greenpoint Avenue, Greenpoint, Brooklyn. (24r)

9TH—320 EAST.—Umeblowany pokoje, małe, duże, można używać kuchnię, tani czynsz. Dexler. (20r)

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia 537 East 13th Street, Apartament 19, Nowak